

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
 UL. TĘCZOWA 5-7, WAŁCZ tel. +48 67 250 90 18 kom. +48 601 210 010 www.proeste.eu

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA: KOREKCJA ZMARSZCZEK, BRUZD BOTOX
 KWAS HIALURONOWY MODELOWANIE UST
 LIKWIDACJA BRODAWEK, NACZYNEK
 LIPOLIZA FARMAKOLOGICZNA-AQUALIX

CHIRURGIA OGÓLNA : PAJĄCZKI, ŻYLAKI, WYMROŻENIE ZNAMION, ESPERAL

proeSte
 GABINET MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

EXTRA WAŁCZ

WIELKIE OTWARCIE!
 SZCZEGÓŁY NA STR. 6

WAŁCZ • CZŁOPA • TUCZNO • MIROŚLAWIEC • NR 119 • ROK III • CZWARTEK, 6 LISTOPADA • www.extrawalcz.pl • Nakład 7 000 egz.

inter cars
 sprzęt do samochodów osobowych ciężarowych dostawczych motocykli

ul. Wojska Polskiego 123
 78-600 Wałcz,
 (były teren Jednostki Wojskowej-Cyrk)
 Czynne w pon. - pt.: 8.00 - 18.00
 Sobota: 8.00 - 14.00
 tel. 67 250 4000
 www.intercars.eu

Złośliwe mikrofony

We wtorek (4 bm.) w auli „Kazika” odbyła się debata przedwyborcza kandydatów na stanowisko burmistrza Wałcza organizowana przez TV Asta i tygodnik Extra Wałcz. Prowadzona była na żywo, nie mogło się więc obyć bez wpadek - tego dnia mikrofony postanowiły przestać działać.

liczby gości. Kiedy w auli pojawiła się ich liderka, nagrodzili ją gromkimi brawami. Ten manewr powtórzyli później zwolennicy Marka Mateli tyle tylko, że kandydat „Alternatywy” musiał opuścić salę i pojawić się w niej ponownie, co

dało efekt odwrotny do zamierzonego. **PIERWSZA RUNDA**
 Pierwsza runda to autoprezentacja. Każdy z kandydatów na przedstawienie swojego programu wyborczego miał trzy minuty. Jako pierwszy mówił Paweł Suski, bo jego komitet jest najwyżej na liście PKW.

dokończenie na str. 8

To trzecia debata w tej kampanii, a zarazem pierwsza, w której uczestniczyła Jolanta Wegner. Poprzednie były bardzo spokojne, a kandydaci trzymali emocje na wodzy, tym razem jednak nie obyło się bez złośliwości, trudnych pytań i zaskakujących odpowiedzi. Pierwsi na placu boju pojawili się klubowi koledzy Bogusławy Towalewskiej, za nic mając sobie ograniczenia dotyczące

PCMB WAŁCZ
 Twój Partner Na Budowie

OUTLET GLAZURA KOSTKA TERAKOTA BRUKOWA

Styropian Yetico Fasada 12 cm
 135,00 zł/m³

Wetna Ursa 15 cm grubości DF 44
 9,40 zł/m²
 82,90 zł/szt.

Grzejnik Nanopanel C22 600x1000
 199,00 zł/szt.

Tynk akrylowy baranek 1,5 biały, 25 kg

Podane ceny brutto, zawierają 23% podatku VAT. Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

BETON TOWAROWY

PCMB WAŁCZ
 Twój Partner Na Budowie
 ul. Bydgoska 75 ☎ 67 250 54 80
 78-600 Wałcz ☎ 515 287 816
 www.pcmbwalcz.pl

KASACJA POJAZDÓW
 Zezwolenie Wojewody Zachodniopomorskiego nr 4

TRANSPORT GRATIS!

najlepsze ceny w regionie!
PŁACIMY ZA POJAZDY!
 najlepsze ceny w regionie!

Dobino 66, 78-600 Wałcz
 tel. 67 258 73 79, kom. 500 170 290

CZYSZCZENIE MEBLI
 WYKLADZIN DYWANÓW

Wałcz, Wojska Polskiego 50
518 245 080

DACHY KRUPA
 tel. 733 788 675

Jerzy **GOSZCZYŃSKI**
 KANDYDAT NA BURMISTRZA WAŁCZA

walczmy o Wałcz

sfinansowane ze środków KWW Jerzego Goszczyńskiego

wspólny powiat - wspólna sprawa



LISTA NR 14
nr 12 na liście
KWW Wspólny Powiat

kandydat do rady powiatu
Renata Szczęsna - Koczenasz

Po raz pierwszy na liście - jeżeli chcecie nową jakość - głosujcie na mnie!

wspólny powiat, wspólna sprawa



LISTA NR 14
nr 10 na liście
KWW Wspólny Powiat

kandydat do rady powiatu
Marek Jerzy Pawłowski

Pracuję w Towarzystwie Budownictwa Społecznego w Wałczu, a także jestem radnym obecnej kadencji Rady Powiatu w Wałczu.

1 MIEJSCE NA LIŚCIE KANDYDAT DO SEJMIKU

Jerzy KOTŁĘGA

WICEPRZEWODNICZĄCY SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO



www.jerzykotlega.pl

Inwestycje temat dyżurny czy zastępczy ?

Od dłuższego już czasu w wypowiedziach waleckich polityków i na łamach lokalnych tygodników pojawia się sprawa miejskich inwestycji. Opisywana jest ona wyłącznie w czarnych barwach i nazywana „totalnym bałaganem”. Postanowiłam zabrać głos w tej sprawie i przedstawić fakty. Kiedy Pan Zdzisław Tuderek zmagał się z ciężką chorobą, osoby nieprzychylnie burmistrzowi poczuły tzw. „zew krwi”. Zwłaszcza polityczna opozycja prześcigała się w niewybrednej krytyce, której byliście Państwo świadkami na każdej niemal sesji Rady Miasta. Pan burmistrz w pierwszym okresie szybko chorobę pokonał i bezapelacyjnie wygrał kolejne wybory. Miał ambitne plany na kolejną kadencję i bardzo sprawnie, w całym zakresie realizował funkcję gospodarza miasta i kierownika Urzędu. Podejmował racjonalne i odpowiedzialne decyzje, zatwierdzał plany, uczestniczył w naradach i spotkaniach, rozliczał i motywował pracowników. Tak

było do połowy 2012 roku, kiedy to drugi atak choroby 19 sierpnia okazał się śmiertelny. Pan burmistrz odchodząc, pozostawił wiele spraw w toku, niektóre (szczególnie te dofinansowane ze środków unijnych) wymagały bardzo pilnych, konkretnych i stanowczych decyzji. Niestety nie starczyło na to czasu. Dlatego niegodziwością jest dzisiaj przedstawianie burmistrza Zdzisława Tuderka jako osoby niesprawnej, niepanującej nad sytuacją w mieście i w Urzędzie, w którym – zdaniem krytyków – rozpanoszył się totalny bałagan i całkowity brak nadzoru, a Wałcz był w katastrofalnym stanie. Dlaczego dziś nie wspomina się, że to właśnie dzięki determinacji i staraniom burmistrza Zdzisława Tuderka GDDKiA wykupiła od miasta grunty pod obwodnicę, płacąc miastu „żywą gotówkę” ponad 4 miliony złotych? Przecież ten fakt właśnie przesądził o konieczności dalszej realizacji obwodnicy. Dlaczego dziś nie wspomina się, że na miejskie inwestycje pozyskano w latach 2007 / 2012 kwotę ponad 70 milionów zł ze środków unijnych oraz, że Wałcz należał w tym względzie do czołówki najbardziej efektywnych miast w Polsce? Dlaczego dziś nie wspomina się o dziesiątkach inwestycji prawidłowo prowadzonych, zakończonych i rozliczonych, służących mieszkańcom Wałcza? A jest to dorobek Pana burmistrza Zdzisława Tuderka i tego samego zespołu wydziału inwestycji, który obecnie tak bezceremonialnie jest oskarżany o zaniedbania. Zapewne dlatego, że tak niepodważalne sukcesy śp. burmistrza Zdzisława Tuderka i jego podwładnych należało zdeprecjonować i osłabić dla osią-

gnięcia politycznych zysków. Sprawa nadzoru nad realizacją zadań urzędu oraz inwestycji miejskich nie jest także przedstawiana uczciwie. Zaciekłych krytyków odsyłam do obowiązującego wówczas „Regulaminu organizacyjnego” Urzędu Miasta. Czytelnikom zaś wyjaśniam, że do nadzoru i czynności kontrolnych, zostali decyzjami burmistrza wyznaczeni konkretni pracownicy merytoryczni. Za właściwą realizację zadań, w tym również inwestycji, ich terminowość, odpowiedni dobór, zasobów kadrowych i sprzętu, koordynację, kontrolę wewnętrzną, przestrzeganie procedur zamówień publicznych, odpowiadał sekretarz Miasta. Za kontrolę finansową realizowanych zadań, przepływy finansowe, płatności faktur, ich zgodność z umowami odpowiadał skarbnik. Merytoryczny nadzór nad inwestycjami w zakresie prawa budowlanego oraz przepisów pokrewnych, powierzony został w drodze indywidualnej, imiennej decyzji naczelnikowi wydziału inwestycji. Dzisiaj wszystko, co niewygodne przypisuje się „poprzedniemu kierownikowi” – w domyśle burmistrzowi i jego zastępcy. Jest to niegodziwość i oczywiste mijanie się z prawdą. Pracując na stanowisku zastępcy burmistrza nauczyłam się solidnej pracy. Swoje obowiązki wypełniałam z oddaniem, determinacją, bardzo rzetelnie, zawsze działając zgodnie z prawem. Dlatego nie godzę się na kłamstwa i manipulowanie faktami. Nie godzę się na dyskredytowanie dorobku ciężkiej i uczciwej pracy śp. burmistrza Zdzisława Tuderka.

Jolanta Wegner

WYBORY SAMORZĄDOWE
16 LISTOPADA 2014

PRZYSZŁOŚĆ
WYWIADUŁOŚĆ BIEŻĄCA
SAMORZĄDOWY

Platforma Obywatelska

Postaw na skuteczność!

poz. 1

Bogdan Wankiewicz

Kandydat do Rady Powiatu



Szanowni Państwo !!!

Mam nadzieję, że wypełniając mandat posła na Sejm RP, nie zawiodłem Państwa zaufania. To dzięki przede wszystkim moim staraniom mamy w mieście i powiecie:

- rozpoczęty proces budowy obwodnicy miasta (w procedurze przetargowej bierze udział 11 firm, wkrótce rozpoczną się prace archeologiczne, przewidywany termin oddania obwodnicy do użytku, to IV kwartał 2017 r.),
- nowoczesny stadion lekkoatletyczny wraz z hotelem na COS-e, wartość pozyskanych środków to 23 mln zł - termin oddania do użytku - maj 2015 r.,
- remont drogi wojewódzkiej nr 163, czyli ul. Kołobrzesckiej,
- drugostronne zasilanie Powiatu Wałeckiego w energię elektryczną - bardzo istotne dla inwestorów,
- Centrum Badawczo-Rozwojowe w naszej PWSZ, gdzie studenci będą pracować na najnowocześniejszych obrabiarkach cyfrowych, z drukarką 3D włącznie
- przywrócenie świetności Garnizonu Mirosławiec, miejsca stacjonowania, szkolenia i pracy prawie 1000 żołnierzy obsługujących najnowocześniejsze bezzałogowe statki powietrzne,
- wzmocnienie Garnizonu Wałcz, pozostawienie 107 Szpitala Wojskowego w re-sorcie, zbudowanie wysokiej pozycji I Regionalnej Bazy Logistycznej, zaopatrującej wszystkie rodzaje Sił Zbrojnych,
- termomodernizację wielu obiektów, wyremontowanych kilka dróg powiatowych,
- funkcjonujące połączenie kolejowe Wałcz-Piła i Wałcz-Szczecin.... i wiele innych inicjatyw i interwencji,

Jeżeli powierzy mi Państwo obowiązki burmistrza Wałcza, natychmiast zajmę się następującymi zadaniami:

- pozyskaniem inwestorów, którzy utworzą nowe miejsca pracy. Nadal nie jest prawidłowo wykorzystana nasza strefa ekonomiczna. Do zainwestowania od lat pozostaje ponad 35 ha gruntów,

- turystycznym zagospodarowaniem półwyspu. Ten obszar, to nasza perła w krajobrazie. Nie rozumiem, jak można było, przez ostatnie 25 lat, tak go zaniedbać. Pilnie utworzę kemping, kąpielisko ze slipem i mariną, miejsce do imprez plenerowych z wielką sceną, ścieżki rowerowe i miejsca biwakowania. Moim marzeniem jest zbudować połączenie mostowe półwyspu, przez wyspę, na bukowinę i dalej przez most wiszący do miasta. Po jeziorze Raduń muszą pływać turystyczne statki spacerowe, tak jak 100 lat temu,
- obniżeniem podatku od środków transportu, aby stworzyć podstawowe warunki do funkcjonowania firm logistycznych i transportowych,
- obniżeniem opłat za ścieki,
- przejściem, wyremontowaniem i zagospodarowaniem dworca kolejowego,
- stworzeniem oferty rozrywkowo-kulturalnej, cyklicznych imprez dla turystów i mieszkańców, imprez plenerowych na półwyspie, takich jak zloty, koncerty, spotkania tematyczne, czy branżowe,
- naprawienie prowadzonych bez nadzoru inwestycji miejskich. Jestem inżynierem, gwarantuję, że żadna złotówka pieniędzy publicznych nie zostanie zmarnowana.
- stworzeniem wielu miejsc aktywnego wypoczynku dla wszystkich (plac zabaw, plenerowe siłownie, miejsca do grillowania...),
- stworzę „budżet obywatelski” rozwiązanie pozwalające na realizację inwestycji lokalnych, zgłoszonych w plebiscycie miejskim przez mieszkańców,
- uruchomieniem tramwaju wodnego na jeziorze Zamkowym, i innymi cennymi inicjatywami.

Szanowni Mieszkańcy Wałcza!

Dysponując kompetencjami, wiedzą, doświadczeniem, wykorzystując wszystkie dostępne możliwości, zobowiązuję się sumiennie i z całych sił dążyć do poprawy warunków Waszego życia w naszym pięknym mieście. Pozdrawiam serdecznie i zapraszam do urn wyborczych,

Paweł Suski

reklama

Artyzm precyzji, mistrzowska dokładność... Okulary wykonujemy w ciągu 1 godz

OPTYK
M. Modułowski

www.optyk-walcz.pl

Wałcz Al.1000-lecia 4 pon.-pt 9.00-18.00 sobota 10.00-14.00
tel. 67 387 19 58

Nowa korzystna refundacja NFZ
limit do 50,- zł za jedną soczewkę

Dla dzieci, limit wystarcza na pokrycie kosztów wstawienia soczewek.
/Podstawowy standard/

Szczygłowscy

Bizuteria złota i srebrna
Zegarki
ul.Kilińszczaków 5
czynne : 10:00 - 18:00

OKNA PCV
STOL PLASTIK
WAŁCZ

OKNA TYLKO OD PRODUCENTA
TO TRWAŁOŚĆ
I GWARANCJA JAKOŚCI

Wałcz, ul. Budowlanych 10a tel. 67 258 58 87
Piła, ul. Kossaka 119 tel. 67 212 46 13
www.stolplastik.pl

DAM
PRACĘ

- Zatrudnię magistra farmacji z uprawnieniami kierownika lub bez do apteki w Człopie.
Tel. 609 139 519
- Zatrudnię kucharza. Praca w Mirosławcu tel. 606 274 545
- Praca dla opiekunek osób starszych tel. 67 345 09 60
- Zatrudnię pracownika na stałe w gospodarstwie rolnym Załom, gm. Człopa tel. 509 683 470
- Zatrudnię mężczyzn do pracy sezonowej w magazynie w gospodarstwie rolnym Załom, gm. Człopa tel. 509 683 470
- Manager firmy Oriflame poszukuje spec. ds. rekrutacji i relacji handlowych z klientami. Nielimitowany czas pracy, atrakcyjne, motywujące wynagrodzenie uzależnione od wyników pracy. Możliwość szybkiego awansu. Praca może być traktowana jako dodatkowa. Dzwonić po 16.00, tel. 512 286 686
- Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem na transport międzynarodowy ul. Kościuszki 16/1, Wałcz
CV na: profilgornik@poczta.onet.pl, tel. 67/250 05 90.
- Zakład Stolarski w Glinkach zatrudni stolarza na umowę o pracę tel. kontaktowy 67 258 17 25 lub 604 963 122
- Poszukujemy do pracy doradcy klienta w Credit Agricole. Cv prosimy składać w walekiej placówce przy ul. Kilińskich 7
- Zatrudnię elektryka samochodowego, elektromechanika w warsztacie samochodowym TIR. Tel. 609-305-237

OGŁOSZENIA
DROBNE

- 90gr za słowo (zgłoszenia osobiście w redakcji)! Zapraszamy do redakcji
Extra Wałcz, ul. Bankowa 2, Wałcz
- LOKALE, NIERUCHOMOŚCI:
- Sprzedam 0,55 ha ziemi wraz z krzakami porzeczki czarnej w gminie Tarnówka, powiat złotowski tel. 604 194 256
 - Sprzedam umeblowane mieszkanie 2-pokojowe 48,25 m², I piętro, tel. 607-858-131
 - Zakład Komunikacji Miejskiej Spółka z o.o. w Wałczu, ul. Budowlanych 9,
OFERUJE DO WYNAJĘCIA:
- HAŁĘ WARSZTATOWĄ O POWIERZCHNI 220 M²
- pomieszczenie idealnie nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej lub magazyn.
 - POWIERZCHNIE NA REKLAMĘ:
- wiaty przystankowe, autobusy.
Warunki najmu i reklam do uzgodnienia. Tel. kont. 67/258 44 35
- Sprzedam działkę budowlaną na os. St. Batorego 781 m² tel. 667 060 307
 - Sprzedam mieszkanie w Rudkach pow. 68 M², pomieszczenie gospodarcze o pow. 26M² i działką o pow. 2791 M². Wolne od zaraz! Tel. 781 299 937 lub 603 515 946
 - Sprzedam dwie działki budowlane Różewo tel. 507 136 469
 - Dom na sprzedaż okolica Wałcza 120 tys. tel. 533 668 998
 - Mieszkanie bezczynszowe 117 m² w centrum Wałcza zamienię na mniejsze lub sprzedam tel. 67 258 04 06
 - Sprzedam lub zamienię dom na wsi tel. 501 401 319
 - Sprzedam mieszkanie 39 m², III p. Po remoncie, na Zatorzu, niski czynsz. Tel. 509-239-926
 - Sprzedam dwie działki budowlane Różewo tel. 507 136 469
 - Sprzedam tanio mieszkanie 2 pokojowe, ul. Kościuszki, tel. 516-630-724
- RÓŻNE:
- Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z mops, zasiłkami i alimentami 666 000 555 lub 600 348 6431
 - Absolwent Politechniki Koszalińskiej udzieli korepetycji z informatyki dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich. Korepetycje w domu klienta. Ceny umiarkowane. Tel. 885-412-215
 - Remonty kompleksowe wykańczanie mieszkań i domów. Tel. 697 667 464
 - Remonty, wykończenia wnętrz tel. 516 442 805
 - Około 2-letnia suczka w typie Bernardyna pilnie poszukuje domu. Suczka będzie zaszczepiona i wysterylizowana tel. 606 124 715

WYBORY SAMORZĄDOWE 16 LISTOPADA 2014


POstaw na
doświadczenie

Tadeusz Węgrzynowski

lista 4 poz. 2

Zobacz więcej na


tadeuszwegrzynowski.pl
facebook.com/TadeuszWegrzynowskiPL

Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP

 Pracuj
z nami!


Contrain

 Contrain Poland Sp. z o.o. (APT 5612)
Oferty pracy na terenie Polski i innych krajów UE
w branżach: logistycznej, ogrodniczej i spożywczej.
Szukasz pracy?
Zapraszamy na bezpłatne spotkanie informacyjne
w Wałczu w dn. 18.11.2014
Zadzwoń już dziś i umów się na spotkanie!
telefon: 42-680-45-85
e-mail: rekrutacja@contrain.pl
www.contrain.pl
SKŁAD WĘGLA
Skrzatusz 75
tel. 505 183 338
Najniższe ceny
w okolicy!

STR

 Jarosław Strajny
64-980 Trzcianka
ul. Mickiewicza 60
tel/fax 67 216 52 88
kom. 604 560 745

Systemy Zaciemnień Wnętrz

Rolety

 markizy mosiżnicowe
pomiar i wycena
w domu klienta
GRATIS!

 20 lat
doświadczenia
www.strsystemy.com
UBEZPIECZENIA

MAJĄTKOWE I KOMUNIKACYJNE

 ul. Wojska Polskiego 54, Wałcz
[BUDYNEK PKS]

 694 176 151
e-mail: agencja.kucharczyk@onet.pl

KREDYTY

 KREDYTY BANKOWE I POZABANKOWE
KREDYTY GOTÓWKOWE I KONSOLIDACYJNE
KREDYTY HIPOTECZNE I FIRMOWE
POŻYCZKI I CHWIŁÓWKI BEZ BIK
WYSOKA PRZYŻYNAWALNOŚĆ, WYSOKIE KWOTY,
DLA KAŻDEGO, NA DOWOLNY CEL, ZAPRASZAMY!

 Al. Zdob. Wału Pom. 20,
dkb.biuro@wp.pl, tel.: 530 523 424

DOM W CENIE MIESZKANIA


692 354 933

**Gabinet
Psychoterapii
Mirosława Rojek**

 rejestracja
509 697 466

EXTRA WAŁCZ
ADRES REDAKCJI
ul. Bankowa 2, 78-600 Wałcz
REDAKTOR NACZELNY Piotr Kurzyrna
I ZESPÓŁ REDAGUJĄCY
KONTAKT:
extrawalcz@gmail.com, www.extrawalcz.pl,
67 387 42 43
REKLAMA: 881 20 77 49

WYDAWCA:
Agencja 3 Głowy Prodakcyjny

PRZYGOTOWANIE GRAFICZNE:
Mateusz Wysocki

DRUK:
Drukarnia Express Media Sp. z o.o.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń i zastrzega sobie prawo
do skracania nadesłanych tekstów



**PAWEŁ
SUSKI**



**KANDYDAT NA BURMISTRZA
MIASTA WAŁCZA**

PUBLIKACJA SPINANSOWANA ZE ŚRODKÓW KWW PAWŁA SUSKIEGO

KANDYDACI DO RADY MIASTA KWW PAWŁA SUSKIEGO



SZALLA Dariusz
okręg nr 1



CIAŚ Janusz
okręg nr 2



KORZENIEWSKA Anna
okręg nr 6



SULIŃSKI Waldemar
okręg nr 7



BRUSIŁO Elżbieta
okręg nr 9



RUTH Arkadiusz
okręg nr 10



NIESPODZIANA Lucyna
okręg nr 11



ŚWIATOWA Krystyna
okręg nr 12



ROSIŃSKA Krystyna
okręg nr 14



WÓJCIK Krzysztof
okręg nr 16



SOŁTAN Katarzyna
okręg nr 17



NAGŁY Bogdan
okręg nr 18

Potrafiają ratować

Zespół Szkół nr 2 w Wałczu to już kolejna szkoła, ale jedyna z powiatu wałeckiego, która wzięła udział w projektach „Zielona Energia” oraz „Zachodniopomorska sieć szkół promujących zdrowie” realizowanych przez zachodniopomorski WOPR przy współpracy z WFOŚiGW w Szczecinie oraz w ramach Rządowego programu na lata 2014-2016 „Bezpieczna i przyjazna szkoła”.

W ramach projektów, 30 października, ratownicy i instruktorzy WOPR przeprowadzili w wałeckiej „budowlance” szereg ćwiczeń i konkursów. Uczniowie wykazali się dużym zaangażowaniem na przygotowanych stacjach ćwiczeniowych.

Przedsięwzięcie obejmuje 21 szkół ze wszystkich powiatów w województwie zachodniopomorskim. Projekt „Zachodniopomorska sieć szkół promujących zdrowie” skierowany jest do pierwszoklasistów, natomiast „Zielona Energia” obejmuje uczniów klas maturalnych. Oba projekty realizowane są dwuetapowo i zakładają przeprowadzenie cyklu szkoleń w formie warsztatów. Pierwszy etap szkoleń to warsztaty o tematyce ekologicznych zachowań, zasad udzielania pierwszej pomocy oraz bezpieczeństwa wodnego. Młodzież z miała okazję ćwiczyć resuscytację krążeniowo-oddechową na fantomie, nabywając tym samym umiejętność wykonywania

czynności ratujących życie. Uczniowie uczestniczący w warsztatach na stacji „Eko Rodzina” pogłębili swoją wiedzę na temat zasad proekologicznych zakupów, segregacji odpadów, oznakowania widniejącego na opakowaniach produktów spożywczych. Istotnym elementem warsztatów jest również promowanie zdrowego stylu życia - uczniowie mogli zbadać swój organizm za pomocą: ergometru, roweru stacjonarnego i wagi do badania składu ciała.

Wśród klas pierwszych najlepszym okazał się zespół składający się z uczniów ZSZ nr 1 im. profesora Wiktora Zina: M. Kowalski, B. Kubicki, K. Sadłowski, G. Sułkowski, A. Pawelec, J. Kaczyński. Spośród wszystkich uczestniczących w projekcie pierwszoklasistów zostanie wybrany 6-osobowy zespół, który utworzy „Młodzieżową drużynę WOPR”. Zakwalifikowani uczestnicy zostaną objęci szkoleniem z zakresu pierwszej pomocy, kompetencji komunikacyjnych, umiejętności prowadzenia zajęć szko-

leniowych oraz ratownictwa wodnego dla poziomu kompetencji młodszego ratownika WOPR. W ramach zadania opieką szkoleniową zostanie objęta także Jolanta Baćławska - nauczyciel - koordynator ze strony szkoły. Szkolenie organizowane będzie w formie wyjazdowej w dniach 12-14 grudnia tego roku w Szczecinie.

Z uczniów z klas maturalnych, już podczas etapu szkolnego, została wyłoniona 5-osobowa drużyna szkoły w składzie: J. Frejmut, A. Góralaska, K. Niedbała, M. Osmyk i B. Strzeziński (wszyscy to uczniowie klasy wojskowej III LO w „budowlance”). Będą oni reprezentować szkołę w podczas drugiego etapu projektu w finale wojewódzkim, który odbędzie się 14 listopada w Urzędzie Wojewódzkim w Szczecinie.

Dla najlepszych reprezentacji i szkół zostały przewidziane nagrody rzeczowe i pieniężne, a ponadto każda szkoła biorąca udział w projektach zostanie wyposażona w nowy model anatomiczny służący do treningu udzielania pierwszej pomocy.

Oprac. zb



FELIETON NACZELNEGO

Rozważania o i po debacie

Gdybym miał ją krótko skomentować, zrobiłbym to tak - przed debatą padło zdanie, że fajnie, iż cała kampania prowadzona jest w przyjaznej atmosferze, że nie jest negatywna. Jednak po jej zakończeniu pomyślałem sobie... chyba jednak nie! Nie obyło się bez złośliwości, uszczypliwości i wracania do przeszłości, często niechlubnej. Czy teraz dopiero kandydaci pokażą swoje prawdziwe ja? Nie uważam, że to złe, że są emocje, bo to na pewno uatrakcyjnia przekaz medialny. Boję się tylko czy niektórzy kandydaci nie poczują się tak pewnie lub niepewnie, że sięgną po tanią manipulację. Chociaż niektórym może się to spodobać, bo - jak to mówił jeden z moich kolegów - „nie mogę znaleźć dla siebie nikogo normalnego, komu mogę powierzyć swój głos, więc będę głosował na takie osoby, które sprawią, że będzie przynajmniej śmiesznie”.

No takie są uroki demokracji, a z tym ustrojem nie możemy dyskutować.

Bardzo zabawne było to, że po debacie przedstawiciele dokładnie wszystkich sztabów stwierdzili, iż ich kandydat jest zwycięzcą. Fajnie, że jest wiara w człowieka i w wygłaszane przez niego idee, pomysły i obietnice. Zwycięzcę wybiorze społeczeństwo 16 listopada.

Wracając do debaty - to, co zrobił na swoim Facebooku jeden z gości i jednocześnie szef ważnej miejskiej jednostki sprawiło, że ubawiłem się jak nigdy. Szpakowski to przy nim pikuś, małutki pikuś. Było to tak śmieszne, że aż żenujące. Wielu się zastanawiało czy oglądają i słuchają na pewno tej samej debaty, ale to w końcu jego prywatny Facebook i jego zabawki, tylko funkcja publiczna.

Piotr Kurzyňa

REKLAMA

Zaproszenie

MEBLE

FRANASZEK



Serdecznie zapraszamy na uroczyste otwarcie nowej ekspozycji. Od 14 listopada br. w Salonie Meble Franaszek przy ul. Dworcowej 1 w Wałczu będzie można obejrzeć i zakupić meble z najnowszej kolekcji marki Black Red White.

Firma Meble Franaszek rozpoczęła działalność w 1998r. Obecnie prowadzi sprzedaż mebli i artykułów wyposażenia wnętrz w 8 salonach o łącznej powierzchni 6 tys. m². Obsługuje Klientów z regionu, a także terenu całej Polski. Zaufali jej konsumenci indywidualni, urzędy, placówki lecznicze oraz prywatne przedsiębiorstwa.

Salony Mebli Franaszek wyróżnia zespół doświadczonych, profesjonalnych i miłych sprzedawców, na których pracy opiera się działalność przedsiębiorstwa. Wyjątkowa jakość obsługi została dostrzeżona i wielokrotnie nagrodzona przez partnerów handlowych firmy. W 2014r. wyróżniono ją certyfikatem FIRMA GODNA ZAUFANIA 2014.

Salony Meble Franaszek posiadają w ofercie meble największych polskich producentów, a salon w Wałczu od 1998 roku należy do Sieci sprzedaży Black Red White.

Dzięki wymianie kolekcji i rozszerzeniu ekspozycji Klienci nie będą już musieli szukać daleko najbardziej rozbudowanej na polskim rynku oferty wyposażenia wnętrz, którą proponuje Black Red White. Składa się ona z wysokiej jakości mebli pokojowych, kuchennych, tapicerowanych, stołów i krzeseł, szaf z drzwiami przesuwными, materacy oraz dodatków. Wyróżnia je funkcjonalność, nowoczesne rozwiązania technologiczne, atrakcyjne wzornictwo oraz przystępne ceny.

W salonie Black Red White każdy znajdzie coś dla siebie. Z zakupów będą zadowoleni zarówno wielbiciele stylu nowoczesnego, jak też zwolennicy ponadczasowej klasyki. Meble Black Red White cechuje modułowość. Większość kolekcji składa się z dużej liczby elementów o różnych wymiarach i funkcjach, dzięki czemu każda powierzchnia może być zagospodarowana ergonomicznie i zgodnie z indywidualnymi potrzebami.

Wszyscy klienci, którzy w dniach od 14 do 17 listopada odwiedzą salon Meble Franaszek przy ul. Dworcowej w Wałczu będą mogli kupić meble pokojowe, dziecięce i sypialnie z wybranych systemów firmy Black Red White z 30% rabatem. Ceny mebli kuchennych będą pomniejszone o wartość podatku VAT. W tych dniach klienci będą mogli skorzystać z rat bez dodatkowych kosztów.

Z okazji otwarcia nowej ekspozycji w piątek 14 listopada na klientów będzie czekał poczęstunek oraz specjalnie przygotowana atrakcja - przejażdżka londyńskim, piętrowym autobusem.



Wspólnie rozwijamy NASZE MIASTO



kandydaci do rady miasta KWW WSPÓLNY WAŁCZ 16 listopada zapraszają do lokali wyborczych



Bogusława Towalewska
KANDYDATKA NA BURMISTRZA MIASTA WAŁCZ



Beata Szumilo nr 12



Beata Krawiec nr 13



Ewelina Krawiec nr 14



Czesław Wójcik nr 15



Bartłomiej Jędrzejewski nr 16



Marcin Krawiec nr 18



Katarzyna Sosnowska nr 19



Adam Krawczyk nr 1



Elżbieta Krawiec nr 9



Katarzyna Sobieszka nr 21



Małgorzata Krawiec nr 7



Marcin Krawiec nr 8



Michał Krawiec nr 17



Marcin Krawiec nr 5



Tomasz Krawiec nr 3



Sławomir Krawiec nr 20



Andrzej Krawiec nr 6



Agnieszka Krawiec nr 11



Tomasz Krawiec nr 2



Małgorzata Krawiec nr 4



Michał Krawiec nr 10

dokończenie ze str. 1

Złośliwe mikrofony

Paweł Suski: Jestem walczaninem od urodzenia. Od 2007 roku pełnię funkcję posła. Jeśli zostaną wybrani, możecie się spodziewać, że z wielką determinacją przystąpię do realizacji kilku zadań. Jestem przedsiębiorcą, a nie urzędnikiem, będę więc sprzyjał rozwojowi przedsiębiorczości w oparciu o strefę ekonomiczną, którą musimy uzbudzić. Wałcz może stać się centrum obróbki metali. Mamy w Wałczu PWSZ, w którym powstaje Regionalne Centrum Badawczo-Rozwojowe i innowacyjne centrum obróbki metali. Działa też klastera metalowy, możemy więc stworzyć warunki, które zainteresują przedsiębiorców z zewnątrz. Kolejnym elementem jest rozwój turystyczny, mamy aż pięć jezior, a nie mamy ani jednego campingu i pola namiotowego. Niewątpliwie jest to obszar do zagospodarowania. Rozwój turystyki zainicjuje powstanie nowych miejsc pracy. To niezrozumiałe, że do tej pory nie mamy zagospodarowanego półwyspu. Kolejnym zadaniem jest przetwórstwo rolno-spożywcze i pozyskiwanie środków w nowej perspektywie finansowej UE.

Jolanta Wegner: Jestem rodowitą walczańką, z wykształcenie pedagogiem. Miałam przyjemność być dyrektorem szkoły, odpowiadałam za oświatę w gminie Wałcz, przez 5 lat byłam zastępcą burmistrza Zdzisława Tuderka, dzięki czemu nauczyłam się prawdziwej samorządności, dlatego w tym roku postanowiłam wziąć sprawy w swoje ręce. Zaprosiłam do siebie grupę „Niezależnych” - ludzi, którzy myślą tak samo jak ja. Chcę odpolitycznić samorząd, bo samorządność nie musi być polityką. Jako burmistrz Wałcza zajmę się finansami miasta, nie poprzez rolowanie kredytów i kreatywną księgowość, ale poprzez sprzedaż mienia komunalnego, poprzez mądrą politykę finansową. Zawsze będę blisko ludzi. Po trzecie zrewiduję bardzo wysokie ceny za wodę, ścieki, ciepło i wywóz nieczystości.

Piotr Gembicki: Nie jestem z Wałcza, urodziłem się w Poznaniu i tam skończyłem studia. Zwiedziłem trochę świata, Europy i wiem jak tam dźwiga się miasta, które chylą się ku upadkowi, a to niestety dzieje się z Wałczem. Podstawową sprawą jest aktywizacja społeczeństwa, budowanie społeczeństwa obywatelskiego oraz aktywizacja tak zwanego trzeciego sektora. Moim zdaniem to niezagospodarowany obszar w tym mieście. Rozwój tej części społeczeństwa pozwoli na wzrost tego miasta. Ludziom należy pozwolić działać na rzecz swojego miasta. Kolejna ważna sprawa to poszukiwanie nowych inwestorów, należy jednak pamiętać o pracodawcach, którzy już w Wałczu funkcjonują.

Marek Matela: Urodziłem się w Wałczu, tutaj mieszkam i wychowuję swoje dziecko. Chciałbym, by mój

syn został tu, w Wałczu i dlatego zde-

cydowałem się na start w wyborach. Dwa lata temu dwóch młodych kandydatów otrzymało łącznie 33% poparcia, to był jasny sygnał, że Wałcz i walczenie oczekują zamian i powiewu świeżości. Mam wrażenie, że w Wałczu bardzo często zapomina się o ludziach młodych, którzy są przyszłością naszego miasta. Gdzie ci młodzi ludzie mają budować doświadczenie, gdzie mają zdobywać wiedzę i się rozwijać? Prosząc o poparcie, chciałbym abyśmy wspólnie pokazali, że Wałcz może być miastem dla pokoleń. Pełniąc funkcję wiceburmistrza kilka spraw udało mi się zrealizować. Żeby miasto mogło się



rozwijać, potrzebna jest głowa pełna pomysłów, chęć ich realizacji i determinacja w działaniu, a tego mi nie brakuje. Jest wiele spraw do załatwienia, w tym błahe, jak wjazd autobusów na teren szpitala i poważnych, jak opracowanie strategii marki Wałcz i aktywna współpraca z przedsiębiorcami.

Bogusława Towalewska: Nie jestem rodowitą walczańką, ale to miasto kocham, bo weszłam w nie rodzinnie i zawodowo. Zajmowałam się oświatą, działalnością własną i w firmie przemysłowej. Byłam szefem wielu organizacji, posłem na Sejm, radną powiatu, obecnie pełnię funkcję burmistrza. Uważam, że żaden z kandydatów nie posiada takiej wiedzy na temat potrzeb miasta, a przede wszystkim możliwości finansowych. Pomysły to świetna sprawa, ale trzeba brać pod uwagę możliwości finansowe miasta. Chciałam zaproponować zrównoważony rozwój miasta, to znaczy wszystkich jego sektorów, żeby rozwijał się przemysł, ale i usługi, żeby rozwijała się turystyka. Musimy dbać o infrastrukturę drogową i mieszkaniową. Większy nacisk trzeba postawić na promocję miasta, promocję marki Wałcz, ale by to zrobić, potrzebne są środki unijne. Udało mi się zmniejszyć zadłużenie miasta na tyle, że będziemy mogli starać się o dotacje unijne. Będą to także środki rządowe i pochodzące ze sprzedaży mienia komunalnego. B.

Towalewska zaapelowała ponadto do pozostałych kandydatów, żeby nie odnosili się do inwestycji prowadzonych dawniej, a za które miasto ponosi teraz finansową odpowiedzialność.

Jerzy Goszczyński: Urodziłem się w Bydgoszczy, szkołę średnią kończyłem w Pile, byłem starszym kolegą obecnej pani burmistrz, a studiowałem w Gdańsku. Po żonę pojechałem do Krakowa, a opuściłem Gdańsk, bo zakochałem się w tej niewielkiej miejscowości. Wykazywałem aktywność od lat 80., gdy zakładałem w SP nr 1 koło Solidarności. Później działałem w samorządzie miejskim, byłem radnym. Pod bardzo dobrym szefem Henrykiem Wojtasikiem uczyłem się sztuki bycia dobrym samorządowcem. Teraz pracuję jako wicestarosta w po-

wiecie waleckim. Potrzebna nam jest przede wszystkim współpraca - ani samorząd miejski, ani powiatowy same niewiele zrobią, nie osiągną sukcesu. Razem możemy zdziałać wiele. Wałcz to nie tylko przedsiębiorcy, choć miejsca pracy są bardzo ważne. Wałcz to również ludzie, którzy są już w drugiej połowie życia. Zależy mi, by mogli rozwijać swoje zainteresowania i mogli czuć się tutaj bezpiecznie. J. Goszczyński mówiąc o konieczności współpracy jednostek samorządu terytorialnego, stwierdził, że Wałcz jest w dobrej sytuacji, bo ma swojego reprezentanta w Sejmie. Życzył P. Suskiemu, aby jak najdłużej w Sejmie pozostał...

DRUGA RUNDA

W drugiej rundzie kandydaci zadawali sobie wzajemnie pytania. Tutaj czasu było już mniej. 30 sekund na pytanie i minuta na odpowiedź. Do najbardziej zaskakujących należało m.in. pytanie M. Mateli do B. Towalewskiej. Kandydat zapytał swoją konkurentkę jaka jest jej dalsza wizja rozwoju miasta, skoro po dwóch latach walczenie „nie zobaczyli nic”? B. Towalewska powiedziała, że została bardzo trudną sytuację finansową, mówiła o inwestycjach, które trzeba było rozliczyć i działaniach zmierzających do uchronienia miasta przed ruiną finansową. Z kolei B. Towalewska zapytała J. Weger o... wysokości rat spłaty kredytów w kolejnej

kadencji. J. Wegner stwierdziła, że pytanie jest zbyt szczegółowe, wyczuwa w nim złośliwość i poinformowała, że pozyskanie takich informacji to żaden problem, bo doskonale zna je skarbnik i pozna je przyszły burmistrz. Pytanie J. Goszczyńskiego do M. Mateli zaskoczyło samego pytanego, a chodziło o to, jakie konsekwencje poniósł M. Matela po gali boks. Pytany odpowiedzieć nie potrafił. Kiedy M. Matela miał zadać pytanie P. Suskiemu (obaj panowie nie darzą się sympatią) dało się wyczuć panujące w sali podniecenie. Kandydat „Alternatywy” pytał skąd miasto weźmie pieniądze na utrzymanie drogi nr 10 po wybudowaniu obwodnicy? P. Suski poinformował, że nie wiadomo jeszcze kto będzie jej zarządcą. B. Towalewska zadając pytanie P. Suskiemu wróciła do jego autopre-

zentacji i zdolności menadżerskich, o których mówił kandydat w kontekście PSS Społem i spółdzielni ogrodniczej. P. Suski odpowiedział, że przez 10 lat z sukcesem zarządzał firmami, których nie dało się już uratować. I to nie on je zlikwidował. W rewanżu pretendent do fotela burmistrza zapytał obecną „głową miasta” o klucz doboru współpracowników i kulisy odejścia M. Mateli z ratusza. B. Towalewska stwierdziła, że to sprawa z przeszłości, mało już interesująca mieszkańców i należy się skupić na sprawach ważnych dla Wałcza w przyszłości.

TRZECIA RUNDA

Wśród najbardziej ciekawych pytań od prowadzących pojawiło się pytanie do P. Suskiego, który miał powiedzieć, co mu najbardziej odpowiada w sposobie zarządzania miastem przez B. Towalewską. Jak mówił, chęci miał szczere, ale niczego pozytywnego nie dostrzegł. B. Towalewska została z kolei zapytana o stworzenie produktu turystycznego, który zapisała w swoim programie wyborczym sprzed dwóch lat. P. Kurzyna, wyprzedzając odpowiedź nt. braku pieniędzy, dopowiedział, że nie finanse były tu najważniejsze, ale przed wszystkim pomysł. Obecna szefowa miasta mówiła, że nie udało się takiego produktu stworzyć, choć prace trwały, nie udało się to także Stowarzyszeniu Gmin Po-

jezierza Waleckiego. Podkreśliła przy tym, że produkt musi być spójny z produktami sąsiednich gmin. Pytanie do P. Gembickiego zaskakujące nie było, ale odpowiedź już tak. Kandydat został zapytany o to, co by zmienił w miejskich spółkach i jak ocenia ich działalność? Stwierdził, że nie widzi złych tendencji, ale jak zostanie burmistrzem, na pewno zgłębi ten temat. Skoro już jesteśmy przy P. Gembickim, merytorycznie wyraźnie odstawał od pozostałych kandydatów - nie krył, że mieszka w Wałczu dopiero od pięciu lat i jego wiedza na niektóre tematy nie jest głęboka. Z drugiej jednak strony, wyglądało na to, że poczuciem humoru, dystansem do siebie, szczerością i świeżym spojrzeniem na pewne sprawy zaskarbił sobie sympatię kandydatów i publiczności. Wszystkim życzył powodzenia i apelował o to, by kandydaci nie byli dla siebie złośliwi, a że nie odpowiedzieli na ten apel to już inna sprawa... B. Towalewską poproszono o ocenę działalności Z. Tuderka w kontekście konieczności wprowadzenia programu oszczędnościowego będącego niejako wynikiem poprzednich rządów i czy coś zmieniło się w jej spojrzeniu na jego osobę. Kandydatka stwierdziła, że zawsze ceniła i nadal ceni poprzedniego Z. Tuderka. Podkreśliła, że wykorzystał wszelkie możliwości do pozyskiwania środków z zewnątrz, miasto musiało zaciągać kredyty, które teraz trzeba spłacać. Stwierdziła ponadto, że zastępcy zbyt mało go wspierali, kiedy chorował i nie weszli w jego rolę wtedy, kiedy było to konieczne. M. Mateli przypomniano, że ani dwa lata temu, ani w tej kampanii niczego nie obiecuje. Dziennikarze dociekali, czy boi się składać obietnice i czy może obiecać coś, o czym wie, że na pewno słowa dotrzyma. Kandydat odpowiedział krótko, że może obiecać ciężką pracę i uporządkowanie spraw, które zostały już rozpoczęte. J. Wegner zapytano o inwestycje rozpoczęte, kiedy pełniła funkcję zastępcy burmistrza, a za które trzeba zwracać teraz pieniądze. Dziennikarze dociekali kto jest winien tym zaniedbaniom. Kandydatka „Niezależnych” mówiła, że to był czas wyćwionej pracy i wielu inwestycji, pracownicy odpowiedzialni za tę dziedzicę w ratuszu byli przepracowani. Stwierdziła, że za wszystko to, co dzieje się w urzędzie odpowiada... sekretarz miasta, który jest najważniejszym urzędnikiem. W auli zawrzało. Podczas debaty prowadzony był sondaż wyborczy. Głosować można było za pośrednictwem wiadomości SMS. B. Towalewska zdobyła 33,8 proc., M. Matela - 31,65 proc., Paweł Suski - 14,39 proc., Jerzy Goszczyński - 9,71 proc., Jolanta Wegner - 9,35 proc., Piotr Gembicki - 1,02 proc. Całkowity dochód z akcji przeznaczony zostanie na cel charytatywny - Fundację Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko”. Debatę poprowadzili Piotr Gadzinowski z TV Asta i Piotr Kurzyna, redaktor naczelny tygodnika „Extra Wałcz”.

Zuzanna Błaszczak

Tuczno się zmienia

Cztery lata temu przedstawiłem swój program wyborczy. Część zadań udało się wykonać, szkoda, że nie wszystkie. Niestety niektóre postulaty musiały poczekać, gdyż do zrealizowania były ważniejsze problemy i potrzeby gminy. Zdaję sobie sprawę, że mieszkańcy oczekiwali dużo więcej. Po czterech latach wspólnej pracy udało się ustabilizować budżet gminy, który jest przygotowany do pozyskiwania środków zewnętrznych z nowego budżetu unijnego. Chciałbym dokończyć rozpoczęte inwestycje i plany do pozytywnego końca i przedstawić niektóre zadania, które już udało się zrealizować.



na samorządach, aby budować zamiast chodników ścieżki pieszo-rowerowe. Trzeba patrzeć w przyszłość. Inwestycja jest zaplanowana w etapach. Wiem, że mam przeciwników tej inwestycji, ale patrzę na dobro gminy i będę dążył

ni przydomowych.

KULTURA MUSI TAKŻE ISTNIEĆ. Do niedawna nasza gmina jako jedyna w powiecie nie miała ośrodka kultu-

INTERNET SZEROKOPASMOWY (428 778,21 zł). Szybki przesył informacji i dobry zasięg w gminie daje nam szansę na lepszy rozwój. Jesteśmy pierwszą gminą w powiecie, która posiada taki system.



BUDOWA STACJI ODWADNIANIA WRAZ Z WIATĄ MAGAZYNOWĄ I PLACEM KOMPOSTOWYM I RUROCIĄGIEM TŁOCZNYM ORAZ ZAKUP SPECJALISTYCZNEGO SPRZĘTU (2.017.449,82 zł). Dzięki złożonemu wnioskowi udało się pozyskać dofinansowanie na w/w inwestycję, a przy okazji zmodernizować Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Tucznie. Nie jestem za prywatyzacją, jestem za modernizacją.

ŚCIEŻKA PIESZO-ROWEROWA (1.000.000,00), w tym 400.000,00 zł pozyskane z URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO. Przez wiele lat słyszeliśmy o problemie dotyczącym budowy chodnika do „czekolady”. Każdy starał się zrealizować marzenie mieszkańców. Obecne standardy wymuszają



do końca jej realizacji. Życie ludzkie jest bezcenne w obliczu kosztu tego zadania, a niestety zbyt wiele osób na tym niebezpiecznym odcinku zginęło.

BUDOWA SIECI WODNO-KANALIZACYJNEJ Z PRZYŁĄCZAMI I PRZEPOMPOWNIĄ ŚCIEJÓW DLA OSIEDLA DOMÓW JEDNORODZINNYCH PRZY UL. WOLNOŚCI I PRZEMYSŁOWEJ. Ogłoszono przetarg na tę inwestycję, której wartość opiewa na 545.217,70 zł. Udało się pozyskać kolejne środki zewnętrzne na budowę kanalizacji. Przed nami jeszcze dużo pracy w polepszeniu gospodarki wodno-ściekowej. Będę dążył do dalszego skanalizowania gminy, a w miejscowościach, w których nie ma takiej możliwości, starał się wspierać budowę oczyszczal-

ry, nie istniała tym samym ta ważna część życia społecznego. W Gminnym Ośrodku kultury działają kółka zainteresowań, chór tuczniński i klub seniora. Udało się stworzyć galerię „Stara remiza” i punkt turystyczny, a sam GOK został wyremontowany. Z powodzeniem organizujemy piknik militarny w Strzalinach, piknik rodzinny w Zdbowie, festyn konny w Rusinowie, Dni Tuczna, dożynki gminne, Dzień Dziecka, Gminny Dzień Strażaka, konkurs „Od przedszkola do Opola”, konkursy recytatorskie oraz ważne dla każdego Polaka obchody świąt państwowych. Będę dążył do tego, aby stworzyć w Tucznie także izbę pamięci ze zbiorem pamiątek z naszego regionu. Historia Tuczna jest niezwykle barwna i ciekawa. Uważam, że każdy mieszkaniec powinien ją znać, izba



pamięci na pewno pozwoli ją upowszechnić. Ważnymi i oczekiwanymi przez mieszkańców wydarzeniami są festyny organizowane przez sołectwa. One integrują i promują dane miejscowości. W innych gminach takie rzeczy dzieją się od kilkunastu lat. Tuczno też no to zasługuje. Co ważne, na większość z tych wydarzeń pozyskiwane są

zrobić. Z roku na rok wsie pięknieją, są lepiej przygotowane do przyjęcia turystów i spotkań integracyjnych we własnym gronie.

OSP WAŻNA DLA GMINY. Po wyborach sprzed czterech lat wielokrotnie omawialiśmy możliwość wybudowania nowej remizy. Ponad rok temu



także środki zewnętrzne lub sponsorzy, nie obciążają więc budżetu gminy.

AKCJE CHARYTATYWNE. Między innymi wspierałem cztery lata temu festyn dla Amelki. Gminny Ośrodek Kultury organizował festyn dla pogorzalców z Tuczna. Naszą wspólną inicjatywą był charytatywny koncert dla Kubusia Narela. Chciałbym pomóc wszystkim potrzebującym, ale nie zawsze jest to możliwe, dlatego w podobnych działaniach niezbędne jest zaangażowanie i ciężka praca rodziców lub opiekunów potrzebujących - tak, jak to była w przypadku rodziców Kubusia Narela. Ja razem z ośrodkiem kultury na pewno będę takie inicjatywy wspierał.

FUNDUSZ SOŁECKI (ŁĄCZNIE 554.591,54). Od czterech lat każda wieś posiada własny fundusz sołecki wydzielony z budżetu gminy, który przeznaczają na potrzeby wsi. Dzięki zaangażowaniu i pomysłom mieszkańców wiele udało się z tych pieniędzy

przeprowadziłem rozmowę z OSP Tuczno o możliwości utworzenia remizy na miejscu Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Tucznie. Jako burmistrz starałem się pomagać w rozwiązywaniu problemów naszych druhów. Będę dążył do polepszenia warunków pracy całej OSP w naszej gminie, oczywiście na miarę naszych możliwości finansowych.

ZOBOWIĄZANIA FINANSOWE. Kiedy prawie cztery lata temu obejmowałem stanowiska burmistrza Tuczna zadłużenie gminy wynosiło 4.878.031,46. Udało mi się spłacić aż 2.006.894,18 zł. Uważam, że to wielkie osiągnięcie. Czas dużych oszczędności i zaciskania pasa już prawie za nami. Ponad dwukrotnie zmniejszone zadłużenie sprawia, że gmina jest przygotowana do pozyskiwania środków zewnętrznych w nowej perspektywie. To niezwykle istotne. Pieniądże z UE są gwarancją rozwoju.

W ORIONIE NA PÓLPIĘTRZE

ZŁOTO
SREBRO
BIŻUTERIA

HURTOWNIA
SPOŻYWCZO-NABIAŁOWA 67 387 44 81
DALMAR WALCZ
UL. KOŁOBRZESKA 13

Pożar w dyskotecie

2 bm. krótko przed pierwszą w walczejkiej dyskotecie wybuchł pożar. Na szczęście skończyło się tylko na strachu.

- Byłam na górze i poczułam swąd palonego plastiku - relacjonuje naoczny świadek zajścia. - Obsługa lokalu zaczęła wszystkich wypraszać na zewnątrz. Robiono to w takim pośpiechu, że nie pozwalano nawet odebrać kurtek z szatni. Bardzo szybko przyjechali strażacy i po chwil wszyscy klienci byli wpuszczani na pierwsze pięto dyskoteki, bo parter już zamknięto. W moim odczuciu obsługa i ochrona zadziałali bardzo sprawnie. W działaniach brały udział dwie jednostki ratowniczo-gaśnicze z Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej w Walczu.

- Po przyjechaniu na miejsce, przed budynkiem dyskoteki znajdowało się około 150 osób - informuje dyżurny PPSP w Walczu. - Przyczyną pożaru było zapalenie pojemnika na śmie-

ci, przed naszym przyjazdem zdążyli ugasić pracownicy dyskoteki. Nie wiadomo, czy przyczyną pożaru był głupi żart lub nieuwaga jednego z klientów. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

MK

Zdjęcie nadesłane przez czytelnikę.



ROMAN WIŚNIEWSKI - *Dobry Wybór*

Platforma Obywatelska

Postaw na skuteczność i wrażliwość

lista 4 poz. 5

Roman Wiśniewski

Kandydat do Rady Powiatu

WYBORY SAMORZĄDOWE 16 LISTOPADA 2014

Marek Andrzej Subocz

lista: 3 miejsce: 2

Uczciwy i silny powiat

Kandydat do Rady Powiatu

PIS

Mirosławiec już po wyborach

30 października w auli Zespołu Szkół w Mirosławcu odbyły się już po raz drugi wybory do Młodzieżowej Rady Miejskiej w Mirosławcu. Komisja skrutacyjna w składzie: Piotr Czech, Aneta Jasnowska, Monika Stąporek, Lidia Cybulska i Alicja Furman czuwała nad sprawnym przebiegiem wyborów. W głosowaniu tajnym brało udział 150 uprawnionych uczniów gimnazjum ZS. Oddano 141 ważnych

i 9 nieważnych głosów. Ostatecznie do MRM drugiej kadencji weszli (kolejność wg liczby głosów): Aleksandra Sabadasz, Daria Nuskiewicz, Joanna Sałahub, Hanna Wesołowska, Milena Kaszeń, Aleksandra Podsiadło, Łukasz Słomka, Szymon Starzewski, Filip Orłowski, Monika Citok i Ewa Baryłowicz.

Oprac. zb



WYBORY SAMORZĄDOWE 16 LISTOPADA 2014

PRZYSZŁOŚĆ

Platforma Obywatelska

Postaw na SKUTECZNOŚĆ

lista 4 poz. 16

Zbigniew Wolny

do Rady Powiatu







Dom z dużą działką w Mirosławcu.
Cena 380 000zł.



Dom (1/2 bliźniak) o pow. 88.47m2.
Cena 270 000zł.



Dom w Wałczu o pow. 120m2.
Cena 419 000zł.

• POŚREDNICTWO • WYCENA • KREDYTY • UBEZPIECZENIA •

reklama

Cytryny i znicze dla kierowców

29 października policjanci wspólnie z uczniami przeprowadzili „akcję znicz” dla kierowców. Były symboliczne znicze za ofiary wypadków drogowych, medale i plastry cytryny.

To już kolejna wspólna akcja policjantów drogowki z uczniami Szkoły Podstawowej nr 4 z tzw. grupy policyjnej, której opiekunem jest Ewa Tereszczak oraz zaprzyjaźniony z policjantami brat Piotr Borys z parafii pw. św. Antoniego.

Podczas działań uczniowie oceniali zachowania kierowców. Za prawidłową jazdę były medale dla wzorowego kierowcy, zaś kierowcy, którzy popełniali drobne wykroczenia drogowe musieli zjeść... plaster cytryny. Ponadto każdy zatrzymany do kontroli drogowej kierowca otrzymywał symboliczny znicz z prośbą o zapalenie

go podczas odwiedzin cmentarza „Za ofiary wypadków drogowych”. Uczestnicy akcji wręczali także kierowcom i pasażerom własnoręcznie wykonane jesienne słodkie liście. Słodkie, bo na każdym liściu znajdował się cukierek. - Coroczne działania mają na celu uwrażliwienie kierowców w temacie bezpiecznej jazdy oraz osób pieszych zwłaszcza w okresie, kiedy panuje wzmożony ruch na drogach - tłumaczy sierż. sztab. Beata Budzyna z Komendy Powiatowej Policji w Wałczu. - Wszyscy kierowcy otrzymywali od policjantów profilaktyczne ulotki. Na szczęście kierowców łamiących przepisy było niewielu, a wzorowi kierowcy z dumą zakładali przez głowę zasłużone medale. Kierowcy popierali prowadzone działania.

Oprac. MK



Każdy powinien zajmować się tym, na czym się zna



- to motto prowadzi mnie przez życie. Uważam, że już nigdy nie powtórzą się dla Naszego Regionu takie możliwości finansowe, jak obecnie, co jest konsekwencją przynależności do Unii Europejskiej. Bardzo ważne jest wykorzystanie każdej złotówki, która została przyznana dla województwa zachodniopomorskiego.

Wiem, jak to zrobić, jestem w tym skuteczny, dlatego proszę o poparcie w zbliżających się wyborach samorządowych. Głos oddany na mnie – to środki finansowe dla mieszkańców zachodniopomorskiego, dla Was Drodzy Wyborcy!



Cezary Szeliga

Kandydat do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego

**lista PSL
pozycja nr 1**

Kaplica poświęcona

26 października biskup pomocniczy Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej Paweł Cieślik poświęcił kaplicę na cmentarzu komunalnym w Człopie.

W uroczystościach uczestniczyli również burmistrz Zdzisław Kmieć, proboszcz parafii pw. św. Antoniego w Człopie Bogdan Podbielski, radni Rady Miejskiej oraz mieszkańcy gminy. Budowa budynku przedpogrzebowego wraz z niezbędną infrastrukturą i zagospodarowaniem terenu oraz kompleksowym wyposażeniem rozpoczęły się w maju tego roku i trwa-

ły do października. Budynek został wyposażony w chłodzię, pokój przygotowania zwłok, łazienkę i pokój duchownych. W centralnej części kaplicy znajduje się ołtarz oraz 60 krzeseł. Zagospodarowano również teren wokół domu przedpogrzebowego. Powstały chodniki, dojazdy oraz przejście bezpośrednio na cmentarz komunalny. Inwestycja zrealizowana została przez Zakład Produkcyjno-Handlowo-Usługowy „Sekuterska” Elżbieta Sekuterska z Wielenia. Koszt inwestycji to blisko 400 tys. złotych. Oprac. zb



SALON OPTYCZNY

ul. Tęczowa 5-7
(przy ryneczku)

rejestracja
514 283 552

Złodzieje zatrzymani

Policjanci zatrzymali dwóch sprawców kradzieży elektronarzędzi z terenu budowy. Mienie wartości ponad 1400 zł odzyskano w całości. Sprawcy dobrowolnie poddali się karze.

55-letni mężczyzna i jego 36-letni znajomy pracowali w jednej z firm budowlanych w Wałczu. Na budowie, gdzie pracowali obaj mężczyźni, wykonywali zlecenie budowlane, także pracownicy z innej firmy budowlanej, której właściciel przechowywał elektronarzędzia w samochodzie. Sprawcy wykorzystując

otwarte drzwi wynieśli z auta młotowiertarkę i dalmierz. W toku prowadzonych czynności policjanci ustalili i zatrzymali owych sprawców, którzy przyznali się do kradzieży. Skradziony sprzęt jeden ze sprawców miał zamiar sprzedać w lombardzie, a młodszy ze sprawców przechowywał skradzione mienie w miejscu zamieszkania. Elektronarzędzia wróciły do właściciela. Obaj sprawcy dobrowolnie poddali się karze. Za popełnione przestępstwo grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

Oprac. MK

Kącik KAROLA S.

**czyli
żarty nie zawsze
śmieszne**

Wilk z lisicą złapali zająca. Zając krzyczy: - Nie zjadajcie mnie! Nie zjadajcie! Ja mam siedmioro dzieci! - Zamknij ryj i nie krzycz. Wiesz gdzie jest sklep monopolowy? - Wiem! Wiem! - Masz tu kasę i leć kupić wódkę... tylko migiem. Przynies ją tutaj. - Och! Dziękuję już leć! Zaraz będę! Połeciał. Wilk z podziwem popatrzył na lisicę i mówi: - Kurde, Ruda! Ty to masz łeb. Tego jeszcze nie widziałem, żeby zakąska wódkę przynosiła...

Notoryczny przestępca, alkoholik został skazany na karę śmierci. Sąd pyta się go, jaki sobie wybiera rodzaj egzekucji. Alkoholik na to: - Proszę o powolne zatrucie organizmu alkoholem.

Rozmawiają dwie przyjaciółki: - Już nigdy nie pójdę z mężem łowić ryb. - Co się stało? - Początek był fatalny. Za głośno rozmawiałam, nie umiałam założyć przynęty, za wcześniej podciełam rybę... - Co było potem? - Tragedia! Złowiłam trzy razy tyle ryb, co on!

- Wczoraj napadł mnie bandyta z nożem i krzychał: „Pieniądze albo śmierć!” - I co zrobiłeś? - A co miałem zrobić? Śmierdziałem.

W drodze do nieba spotykają się dusze dwóch facetów i zaczynają rozmowę: - Ja zmarłem przez zimno. No wiesz niska temperatura, organizm nie wytrzymał... - Ja zmarłem ze zdziwienia... - Jak to ze zdziwienia? - Wracam wcześniej z pracy, widzę gołą żonę w łóżku, no to szukam faceta. Sprawdzam pod łóżkiem, za szafą, w szafie, na balkonie, w łazience, w kuchni, jednym słowem wszędzie i nie mogę go znaleźć. I z tego zdziwienia umarłem. - Oj, żebyś ty wtedy zajrzał do lodówki, to obaj byśmy żyli.

Rozmawia dwóch kolegów: - Podobno przestałeś pić? - To dzięki teściowej, stale widziałem ją potrójnie!

na 4 łapy Ciąg dalszy - pies najczęściej zadawane pytania

Kiedy rozpoczynamy naukę chodzenia przy nodze bez smyczy?

Każdy nowy element wprowadzamy dopiero wtedy, gdy pies już dobrze opanuje poprzednie ćwiczenia. Podobnie ma się sprawa z nauką chodzenia przy nodze. Najpierw musi on bezbłędnie poruszać się na smyczy, dopiero potem przechodzimy do kolejnego etapu: nauki chodzenia przy nodze bez smyczy. Prowadząc psa

na smyczy, upuszczamy nagle smycz na podłoże bez sygnalizowania tego ruchem i kontrolujemy zachowanie czworonoga. Jeśli poczuje swobodę i zacznie wyprzedzać, wówczas wstrzymujemy go, przydeptując smycz, a kiedy cofnie się do naszej lewej nogi, ponawiamy rozkaz „naprzód” i kontynuujemy marsz. Jeśli samo przydepnięcie smyczy nie wystarczy, wówczas podnosimy ją z podłoża i przez chwilę prowadzimy wychowanka na smyczy, po czym ponownie ją upuszczamy; wykonujemy te czynności na prze-

mian. W kolejnym etapie przyjdzie nam spróbować odpiąć psu smycz i prowadzić go luzem. Jednak przed wprowadzeniem tego elementu powinniśmy przypiąć do obroży linkę o długości 40-50 cm, która powinna zwiśać swobodnie. Linka ta posłuży nam do przytrzymania psa w momencie odpinania smyczy. Wygląda to tak, że zatrzymujemy się, odpinamy smycz, w tym samym momencie przytrzymujemy krótką linkę. Dopiero gdy pies się uspokoi, wydajemy rozkaz „naprzód” i po chwili wypuszczamy z rąk wspomnianą linkę. Proszę pamiętać, że odpiętą smycz składamy we dwoje i trzymamy ją w prawej ręce. Jeśli pies będzie próbował wychodzić do przodu, wówczas chwytamy lewą ręką linkę i szarpiąc nią z jednoczesnym powtórzeniem rozkazu „równaj” idziemy w obrany kierunek. Po kilku lekcjach

pies powinien już prawidłowo chodzić przy nodze, wówczas pozwalamy sobie na odpięcie linki. Ustawiamy wychowanka przy lewej nodze z przypiętą smyczą, odczekujemy chwilę, po czym smycz odpinamy i znowu chwilę czekamy, następnie wydajemy rozkaz „naprzód” i ruszamy przed siebie. W tym okresie nauki przy wydawaniu rozkazu „równaj” jednocześnie klepiemy się lewą dłonią po lewym udzie, by pies zrozumiał ten gest jako nakaz prawidłowego równania z nogą przewodnika.

Artur Wach, praca zbiorowa A. Wach, L. Wach, Wydawnictwo Novaeres, Gdynia 2008 r.

Kontakt do autora w celu indywidualnych porad pod numerem 604 328 544.

**KLUB MALUCHA
„PINGWINEK”**

Zapisy i przyjęcia całoroczne z możliwością rezerwacji miejsca

OFERUJEMY:

- dogodne godziny otwarcia: 6.30 - 18.00
- świetny dojazd i parking (ul. Poniatowskiego 16)
- lokalizacja w centrum miasta

ZAPEWNIAMY:

- opiekę stałą nad dziećmi w wieku od 6 mies. do 3 lat
- opiekę na godziny nad dziećmi
- zajęcia edukacyjne dostosowane do wieku
- możliwość osłuchowej nauki j. angielskiego
- ćwiczenia i zabawy stymulujące zmysły dziecka
- możliwość organizacji kinderbału oraz innych imprez dla Twojej rodziny i jej przyjaciół

Informacje tel. 784 225 033
lub w internecie



Firma deweloperska
poszukuje
wykonawców do prac
murarskich, ociepleniowych
przy budowie budynku
wielorodzinnego
w Wałczu

Kontakt 515-065-460

reklama

SALON LAMP WAŁCZ

OŚWIETLENIE

78-600 Wałcz, ul. Kołobrzeska 8
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 10 - 18 SOBOTA 9 - 15
tel. 67 258 92 31

- DOMÓW
- OGRODÓW
- BIUR
- MEBLOWE

- ŻYRANDOLE, PLAFONY, KINKIETY, SPOTY
- OŚWIETLENIE OGRODOWE I LEDOWE
- ŹRÓDŁA ŚWIATŁA LED
- NOWE SERIE I KOLORYSTYKA: GNIAZDA, WŁĄCZNIKI, MODUŁY



a Alternatywa

Byłem, jestem i będę sobą

Markowi Mateli, kandydatowi na burmistrza Wącza z ramienia KWW „Alternatywa” pytania zadaje Marcin Konięcki.

Trzy debaty za nami i...

To było ciekawe doświadczenie, ale zarazem wyzwanie. Jeśli miałbym oceniać skalę trudności, to chyba najtrudniejsza była ta ostatnia. Transmisja na żywo spowodowała, że nie udało się uniknąć wpadek. Debata w Państwowej Szkole Zawodowej była specyficzna. Młodzi ludzie uczestniczący i zadający pytania w tej debacie, zrozumieli mój przekaz. Myślę, że zdiagnozowałem i przedstawiłem problemy, którymi powinien zająć się nowy burmistrz w kontekście młodych ludzi. Liczba wiadomości, gratulacji i wyrazów poparcia od uczestników tej debaty była bardzo miła.

Debata radiowa była zdecydowanie najspokojniejsza. Żaden z kandydatów nie chciał zdradzić tego, co będzie się działo po południu, chociaż niektórzy już lekko się odkryli. Cieszę się, że udało mi się zaprosić wszystkich słuchaczy do odwiedzenia

naszego miasta.

Debata telewizyjna pokazała mieszkańcom, kto w kampanii udaje i próbuje wmówić im, że kampania przez nich prowadzona jest wyłącznie pozytywna. Nie będę oceniał wypowiedzi moich kontrkandydatów i pytań jakie zadawali. Od tego są mieszkańcy. Ze swojej strony starałem się, aby przekazać maksymalnie dużo w sposób zrozumiały. Byłem szczery w swoich wypowiedziach. Być może w jednym wypadku zareagowałem zbyt emocjonalnie, ale jestem tylko człowiekiem. Chciałbym, aby chociaż na takim poziomie rozmawiali z sobą waleccy samorządowcy.

W tej kampanii żałuje Pan, że...

Najbardziej tego, że moja rodzina odczuwała moją nieobecność. Jeśli chodzi o błędy, to dopiero po 16 listopada zajmę się analizą kampanii. Najbardziej cieszę się, że byłem, jestem i będę sobą. Nikogo nie obrażając, pokazałem inne, świeże spojrzenie na miasto i jego problemy. Cieszę się, że mieszkańcy to doceniają i mam swoich zwolenników nie tylko wśród młodego pokolenia.

Jeśli będzie druga tura to...

Na pewno ktoś ją wygra. Z poparciem mieszkańców może być to moja skromna osoba,

ale to pokaże czas. Do końca kampanii zostało jeszcze trochę czasu. Ostatnio spotkałem się z opinią, że może nie być drugiej tury, bo mieszkańcy mając na względzie budżet miasta, rozstrzygną wszystko w pierwszym głosowaniu. Być może jest to metoda, a jeśli tak się stanie, nowy burmistrz będzie miał wielki kredyt zaufania i mandat do podjęcia koniecznych decyzji. Patrząc jednak realnie, druga tura będzie, a ja prosząc mieszkańców o poparcie, chciałbym się w niej znaleźć. Jestem gotowy do pracy dla dobra miasta.

Wszystkim, którzy mówią, że jest Pan populistą odpowie im Pan...

Żeby przejrzeć materiały wyborcze swoje lub swoich faworytów, zapoznali się z definicją słowa populizm i dopiero wtedy odpowiedzieli sobie, kto tak naprawdę w tej kampanii jest populistą.

Powinien zostać Pan burmistrzem, bo...

Wącza jest miastem dla pokoleń, w którym nadszedł czas na oczekiwane przez mieszkańców, dynamiczne działanie. Jestem pełen zapału, energii i chęci do ciężkiej pracy dla mieszkańców i miasta. Udowadniałem wielokrotnie, że w swoich działaniach jestem

skuteczny. Staram się zawsze słuchać ludzi. Nasi mieszkańcy idąc dwa lata temu do urn, chcieli głosować na młodego. Dwóch młodych kandydatów uzyskało wówczas 33% poparcia. Słuchając mieszkańców Wącza, wiem, że potrzeba zmian jest po tych dwóch latach

jeszcze większa. Bez względu na wszystko, zachęcam jednak mieszkańców do udziału w wyborach, bo jeden głos może bardzo dużo zmienić.

Dziękuję za rozmowę



16 listopada

Zapraszamy
do urn!

KANDYDACI DO RADY MIASTA



1
okręg

Krzysztof
MOSEJCZUK



3
okręg

Agnieszka
CIEPIELAK



4
okręg

Ewa
ŻEKIEĆ-GITALEWICZ



5
okręg

Krzysztof
PIOTROWSKI



6
okręg

Jacek
JARCZEWSKI



7
okręg

Lucja
KINDEL



8
okręg

Dariusz
HOFMAN



9
okręg

Małgorzata
PIESIAK



10
okręg

Krzysztof
BARAN



11
okręg

Halina
CZABAN



12
okręg

Bernadetta
GROCHOWICKA



14
okręg

Jerzy
KARCZEWSKI



15
okręg

Ewa
KADZIELA



16
okręg

Tadeusz
GNOJEWSKI



17
okręg

Sebastian
CHOWANSKI



18
okręg

Marta
KORALL



20

Elżbieta
SKOCZYŁAS



21
okręg

Dariusz
BOROWCZAK

Najważniejszy jest człowiek!

Rozmowa ze Zbigniewem Gutowskim, kandydatem na Burmistrza Miasta i Gminy Tuczo.

Pochodzi Pan z Człopy a startuje na burmistrza Miasta i Gminy Tuczo, polityczni oponenti zastawiają się, dlaczego?

Tak naprawdę to mieszkańcy Gminy, którzy znają mnie z wcześniejszego okresu mojej aktywności zawodowej w Tucznie zaproponowali mi start w wyborach i zaoferowali swoją pomoc. Kiedy zapytałem, dlaczego przecież mają dwóch kandydatów, usłyszałem, że gminie potrzebny jest ktoś z zewnątrz, człowiek nieuwikłany w żadne układy, a do tego fachowiec - to było bardzo miłe. Decyzji nie podjąłem od razu, po głębokiej analizie za i przeciw zdecydowałem się ubiegać się o stanowisko burmistrza Gminy Tuczo.

Jaki ma Pan plan na kulturę i turystykę w Gminie Tuczo?

Tuczo jest pięknie położone. Nie wykorzystać takiego potencjału przez zaniedbania, to grzech. Jestem przekonany, że stworzenie odpowiednich warunków do rozwoju turystyki w gminie, stanie się motorem napędowym i pokaże możliwości, jakie daje turystyka. Burmistrz powinien wykorzystywać każde narzędzie do promocji i być człowiekiem, który łączy. To właśnie Zamek w Tucznie oraz fortyfikacje Wału Pomorskiego w Strzalinach powinny stać się znakiem rozpoznawczym Gminy Tuczo. Należy zadbać o miejskie kąpielisko tak, aby mieszkańcy i turyści mogli bezpiecznie wypoczywać nad wodą.

Jeśli chodzi o kulturę, tutaj również nie będę oryginalny. Tuczo ma wielu wspaniałych animatorów życia kulturalnego, artystów i twórców, nie wykorzystywanie potencjału własnych mieszkańców nie jest dobre. Burmistrz musi doceniać i współpracować ze wszystkimi mieszkańcami.

Plany inwestycyjne na najbliższe cztery lata?

Potrzeby mieszkańców są wielkie. Budżet nie jest z gumy. Nie chciałbym rzucać obietnic bez pokrycia, aby za cztery lata świecić oczami, czy zmieniać ugrupowanie, z jakiego startuję. KWW Alternatywa to zespół poważnych ludzi, którzy nie składają obietnic bez pokrycia i chcą patrzeć mieszkańcom w oczy każdego dnia. Jako inżynier wiem, że wszystkie inwestycje z udziałem gminnych pieniędzy powinny być starannie zaprojektowane i nadzorowane tak, aby nie wyrzucać pieniędzy podatników do kosza lub robić po kilku miesiącach poprawki. Wiem jak wiele jest do zrobienia w zakresie infrastruktury. Drogi, chodniki i oświetlenie w całej gminie są w opłakanym stanie. Potrzeby w zakresie infrastruktury wodno-kanalizacyjnej są ogromne. Mieszkańcy Gminy Tuczo z zazdrością patrzą na Człopę, w której Burmistrz Zdzisław Kmiec potrafił w ciągu kadencji zrealizować kilka nowych inwestycji na przykład mieszkania socjalne, kaplica cmentarna a to znaczy, że można. Nie jestem cudotwórcą, ale jestem człowiekiem odpowiedzialnym i gotowym na zrealizowanie pomysłów, jakie posiadam, a które przyczynią się do rozwoju oraz poprawy życia mieszkańców Gminy Tuczo.

Jaki ma Pan pomysł na przekonanie do siebie wyborców?

Przede wszystkim dbałość o równomierny rozwój całej Gminy. Jestem człowiekiem szczerym, otwartym lubię rozmawiać z ludźmi. Człowiek jest dla mnie najważniejszy może, dlatego odwiedzając mieszkańców w Gminie jestem miło przyjmowany. Podczas rozmów z mieszkańcami dowiaduję się nowych rzeczy i słucham o kolejnych problemach i zaniedbaniach. Będę rozwiązywał problemy mieszkańców, wszystkiemu nie zaradzę, ale w wielu sprawach wystarczy odrobina dobrej woli. Wybory to ważny dzień dla

każdego samorządu i każdej społeczności, dlatego przede wszystkim proszę mieszkańców o udział w głosowaniu. Jeśli to nie ja będę tym wybranym kandydatem, to takie są prawa demokracji. Jestem jednak przekonany, że wielu mieszkańców Gminy, ma już dosyć stagnacji i pustych obietnic. Mieszkańcy Gminy to mądrzy ludzie, widząc jak inni potrafią się rozwijać, mam tu na myśli sąsiednie Gminy, chcą pozytywnych zmian, dlatego bardzo często słyszę słowo TAK! Życzliwość mieszkańców jest ogromna, dlatego wierzę, że razem możemy zacząć zmieniać Gminę Tuczo.

Czy coś jeszcze na zakończenie naszej rozmowy?

Dziękuję wszystkim mieszkańcom za dobre słowo i Wasze poparcie mojej kandydatury. Raz jeszcze zachęcam do udziału w wyborach 16 listopada 2014 roku! Wasz głos może zmienić dużo! Zachęcam również do oddania głosów na kandydatów do Rady Miejskiej Tuczo i Rady Powiatu Wałcz z list KWW Alternatywa. Wasze głosy na pewno nie będą zmarnowane!

Dziękuję za rozmowę i życzę wygranej w wyborach!



KANDYDACI DO RADY MIASTA TUCZNO

 Barbara PIÓRKOWSKA 1 okręg	 Eugeniusz SARYCZEW 3 okręg	 Andrzej JACYNA 4 okręg	 Ireneusz BURAK 5 okręg
 Iwona WENTIS 7 okręg	 Bohdan ARTYMOWYCZ 8 okręg	 Anna LENCZEWSKA 11 okręg	 Józef JANUSZEWSKI 14 okręg

Kandydat na Burmistrza Człopy



Zdzisław
KMIĘĆ

Kandydaci do Rady Miejskiej w Człopie

Komitet Wyborczy Wyborców ALTERNATYWA

 Dariusz Baniowski 1	 Marlena Helena Otto 2	 Jolanta Olkowska 3	 Dariusz Adam Pogorzelski 4	 Małgorzata Janina Bukala 5
 Mirosław Nowak 6	 Zbyszek Józef Ślusarski 7	 Krzysztof Józef Lewandowski 8	 Sławomir Jan Kiszka 9	 Krzysztof Adam Sawczyn 10
 Zygmunt Jaśkiewicz 11	 Wioletta Marianna Podgórska 12	 Ryszard Grobel 13	 Beata Książkiewicz 14	 Kazimiera Skrzypczak 15

Kandydatów na burmistrza jest wielu. Zdzisław Kmiec tylko jeden.

Rozmowa ze Zdzisławem Kmieciami, kandydatem na burmistrza Człopy.

Panie burmistrzu, cztery lata minęły szybko i intensywnie. Co było najtrudniejsze w minionej kadencji?

Problemów było wiele, ale zawsze starałem się je rozwiązywać w sposób racjonalny. Nie miałem łatwego początku. Tragedia,

jaka dotknęła naszych mieszkańców na początku mojej kadencji, była próbą dla wszystkich. Nagle wskutek wybuchu musieliśmy znaleźć zakwaterowanie dla 45 rodzin. Sztab kryzysowy zadziałał sprawnie. Podjąłem decyzję o remoncie. Część mieszkańców mogła mieszkać w pensjonacie. To było kosztowne, ale nie przewiduje się takich tragedii. To był dla mnie egzamin, który zdali-

śmy wspólnie.

Jest pan dobrym gospodarzem swojej gminy. Co udało się wykonać przez cztery lata?

Nasza gmina jako jedyna w powiecie wałeckim podjęła się trudnego zadania. Wybudowaliśmy budynek komunalny, którego koszty wyniosły ponad milion złotych. Było warto, ponieważ wiele rodzin znalazło tam swój dom. Najważniejsze było dla mnie zawsze dobro mieszkańców i to będzie mi przyświecało w kolejnej kadencji, jeśli mieszkańcy ponownie obdarzą mnie mandatem zaufania.

Cztery lata temu mówiłem podczas spotkań z mieszkańcami, że po zakończonej kadencji będę chciał spojrzeć im w oczy z poczuciem dobrze wykonanego obowiązku. Dzisiaj mogę to zrobić. Zrealizowaliśmy prawie wszystkie obietnice przedwyborcze i możemy z pełną odpowiedzialnością składać nowe deklaracje. Wybudowane ścieżki rowerowe, modernizacja ulic, budowa wielofunkcyjnego boiska, placów zabaw i wiele innych rzeczy to coś, co służy i będzie służyć wszystkim.

Jak widzi pan kolejne cztery lata gminy pod swoimi „rządami”?

W okresie wyborczym każdy z kandydatów na burmistrza przedstawia swoje pomysły na funkcjonowanie gminy. Jedne są mniej, drugie bardziej realne. Ja jestem i byłem realistą. Program, który przedstawiam, jest zgodny z realnymi możliwościami budżetu gminy. Jestem dobrym gospodarzem i prawym człowiekiem. Czasami jestem zbyt

ufny i łatwo wybaczam, niektórzy z moich współpracowników to wykorzystują. Jednak wierzę, że dzięki wsparciu mieszkańców gminy będziemy mogli kontynuować dobrze obrany kurs rozwoju. Chciałbym, aby w kolejnych czterech latach w naszej gminie powstały kolejne mieszkania komunalne. Będę zabiegał o środki unijne z nowej perspektywy finansowej oraz z programów rządowych. Wspólnie rozbudujemy kolejne ulice i wyremontujemy następne.

Czego panu życzyć przed 16 listopada?

Przede wszystkim zdrowia, bo to ono jest najważniejsze. Ponadto spokoju i wygranych wyborów. Dzięki temu, że nie byłem burmistrzem z za biurka, pokazałem nową jakość samorządu. Nie startowałem i nie startuję pod żadnym szyldem partyjnym, a mimo to efektywnie współpracowałem ze wszystkimi instytucjami w powiecie i województwie. Udowodniłem, że w naszej gminie nie ma miejsca na politykę i wielkie partie. Tutaj liczy się człowiek. Kandydatów na burmistrza w Człopie jest wielu, ale Zdzisław Kmiec jeden, dlatego zachęcam do udziału w wyborach wszystkich mieszkańców gminy.

Proszę także o poparcie kandydatów do Rady Miejskiej z list KWW „Alternatywa”. Jak pokazały ostatnie cztery lata, to dobry wybór!

Dziękuję za rozmowę, życzę zdrowia oraz zwycięstwa w wyborach



Gmina zasługuje na wójta

O problemach gminy, jej szansach na wszechstronny rozwój oraz poprawie życia mieszkańców rozmawiamy z kandydatem na wójta gminy Wąlcz Wojciechem Kaczmakiem.

Jest Pan doświadczonym samorządowcem, ale po raz pierwszy zdecydował się Pan na start w wyborach bezpośrednich. Dlaczego?

Przez kilkanaście lat pełnienia funkcji przez Pana Piotra Świderskiego w gminie Wąlcz, zostało wiele zrobione. Ostatnie cztery lata był to jednak widoczny spadek aktywności wójta, którego mało popularne decyzje wpłynęły na pogorszenie się stylu życia wielu mieszkańców gminy. Wójt wziął na siebie odpowiedzialność za te decyzje wiedząc, że nie będzie kandydował. Starał się przy tym wykreować swojego następcę. Mieszkańcy widząc co się dzieje zwrócili się do mnie z prośbą i propozycją kandydowania. Po przemyśleniu zdecydowałem się wystartować mając duże poparcie mieszkańców gminy. Odwiedzając dom po domu jestem przekonany, że razem możemy wygrać te wybory.

W czasie spotkań z mieszkańca-

mi mówi Pan, że chce postawić na przedsiębiorczość i postarać się ściągnąć inwestorów. Jak Pan zamierza to zrobić?

Dzięki mojemu zawodowemu doświadczeniu i wieloletniej współpracy z różnymi firmami w całej Polsce mam szerokie spojrzenie na sprawy gospodarki i przedsiębiorczości. Gmina jest bogata bogactwem mieszkańców. Jak wiemy nasza gmina jest powierzchniowo jedną z największych w Polsce, a mieszkańcy zasługują na miejsca pracy. Oczywiście ja nie wybuduję firmy, ale będąc wójtem stworzymy mechanizmy, które w sposób realny wpłyną na pozyskiwanie inwestorów. Nie należy również zapominać o tak ważnej w naszym przypadku gałęzi jaką jest turystyka, której należy się ponowny rozkwit. Wykorzystajmy nasze naturalne walory i potencjał mieszkańców, stwórzmy z naszej gminy centrum turystyczne tego regionu Polski. To jest możliwe!

Jest Pan przeciwnikiem prywatyzowania szkół. Dlaczego?

Odpowiedź na te pytanie jest oczywista. Byłem nauczycielem w Karsiborze i dzięki temu znam problemy nauczycieli i oświaty od podszewki. To nauczyciel jest osobą, która w pewnych ważnych momentach zastępuje rodziców. Na nauczycielach

spoczywa ogromny obowiązek wykształtowania młodych ludzi. Jest to ciężka praca, której często się nie docenia. Uważam, że nauczycielom należy się uczciwe wynagrodzenie i warunki pracy. Dodatkowo podkreślam, że w dobie wielu zagrożeń jakie czyhają na młodych ludzi na każdym kroku, konieczne jest wprowadzenie do szkół gminnych psychologów o specjalizacji rozwoju dzieci i młodzieży. Wprowadzenie do szkół psychologów będzie wpływać pozytywnie na rozwój nie tylko dzieci. Psychologowie mają również służyć fachowym wsparciem nauczycielom i rodzicom. Skorzystają na tym wszyscy, a efekty takiej decyzji będą widoczne za kilka lat.

Dlaczego warto oddać na Pana głos?

Gmina zasługuje na dobrego wójta. Jestem człowiekiem konsekwentnym w działaniu. Znam problemy gminy i naszych mieszkańców. Zawsze staram się pomóc nie przechodząc obojętnie obok ludzkich spraw. Wspólnie z mieszkańcami postawimy na remont mieszkań socjalnych i budowę nowych, będziemy dbali o właściwe skierowanie środków z pomocy społecznej. Chciałbym po zakończonej czteroletniej kadencji mieć poczucie dobrze spełnionego obowiązku i powiedzieć mieszkań-

com naszej gminy zrobiliśmy wiele dobrych rzeczy i powinniśmy kontynuować obrany kurs.

Dziękuję za rozmowę i życzę wygranej w wyborach.

Również dziękuję i zachęcam wszystkich Państwa do udziału w głosowaniu. Proszę także o poparcie kandydatów z list KWW Alternatywa w wyborach do rady gminy i rady powiatu waleckiego.



Kandydaci do Rady Gminy Wąlcz



Sylwia
SARZYŃSKA
KARSIBÓR



Danuta
KOWALSKA
NAKIELNO



Danuta
PIETRZYK
DĘBOŁĘKA



Beata
MOCHORT
CHWIRAM



Waldemar
SKRZYBIEC
OSTROWIEC



Sylwester
JANISZEWSKI
LUBNO



Sylwester
OLSZEWSKI
DZIKOWO



Zdzisław
KALISZKA
DOBINO



Wojciech
TOMASZEWSKI
RÓŻEWO



Wojciech
MARKO
KŁĘBOWIEC

KANDYDACI DO RADY POWIATU GMINA WAŁCZ



POSTAW *na nas*

OKRĘG NR

2

LISTA NR

13

KANDYDACI DO RADY POWIATU CZŁOPA, TUCZNO, MIROŚLAWIEC



POSTAW *na nas*

OKRĘG NR

3

LISTA NR

13

KANDYDACI DO RADY POWIATU

Okręg nr 1 - miasto Wałcz



1

Marek
MATEŁA



2

Krzysztof
TUTAJ



3

Krystyna
ŁĄTKOWSKA



4

Tadeusz
ŁOŻECKI



5

Marta
KĘPSKA



6

Janusz
MUSIAŁ



7

Wanda
GIERACH



8

Wiktoria
ŁUCZAK



9

Iwona
BROŻEK



10

Tomasz
SYROKA



11

Rafał
SKRĘTOWICZ



12

Edwin
GRZECHOWIAK



13

Kamil
MACIOŁEK



14

Jadwiga
KANCELARCZYK



15

Leonard
WACH



16

Karolina
CERAŻY

Ponad 6 milionów na rozwój

W auli Państwowej Wyższej Zawodowej w Wałczu 4 bm. odbyło się podpisanie umowy dotyczącej budowy Regionalnego Centrum Badawczo-Rozwojowego. Już następnego dnia ruszyły prace budowlane. Miasto doczeka się z prawdziwego zdarzenia centrum badawczego.

Projekt zakłada przebudowę budynku przy ul. Wojska Polskiego 99 i zaadaptowanie go na potrzeby centrum, w którym powstanie 5 hal laboratoryjnych: laboratorium szybkiego prototypowania, zaawansowanych technologii pomiarowych, technik hydrostrumieniowych oraz laboratorium technik laserowych i technologii wytwarzania. Centrum zostanie dodatkowo wyposażone w niezbędny sprzęt m.in.: skaner 3D, drukarkę 3D, urządzenie do pomiaru chropowatości, defektoskop, warsztatowe urządzenia pomiarowe, centrum obróbkowe Water Jet CNC i laser wysokiej mocy 12 kV.

Rektor PWSZ prof. nadzw. dr hab. Jolanta Witek mówiąc o tworzeniu centrum, podkreślała rolę wice-marszałek Anny Mieczkowskiej, posła Pawła Suskiego, starosty Bogdana Wankiewicza i lokalnych przedsiębiorców. Zwróciła uwagę, że idea powstania centrum zrodziła się w głowach samych przemysłowców, głównie zrzeszonych w klanstrze metalowym „Metalika” i

jest odpowiedzią na ich potrzeby. - Cieszę się, że po kilkunastu miesiącach ciężkiej pracy ze strony uczelni podpisujemy w końcu tę niezwykle ważną umowę. Ważną nie tylko dla Wałcza, ale dla całego regionu - mówiła A. Mieczkowska. - Centrum wzmocni potencjał naukowy uczelni oraz zwiększy jej znaczenie w aspekcie prowadzonych aktywności badawczo-rozwojowych na Pomorzu Zachodnim. Podpisanie tej umowy traktuję jako pierwszy etap, bo projekty tutaj realizowane będą wpisywały się w nasze regionalne specjalizacje. To dobry początek dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.

Działalność prowadzona w ramach centrum polegać będzie na tworzeniu niezależnych badań oraz opracowywaniu na tej podstawie dokumentów naukowych i patentów.

Projekt, którego całkowity koszt oszacowano na prawie 6,7 mln

zł zostanie zrealizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-2013. Dofinansowanie z RPO wyniesie 85%, czyli 5,6 mln zł. Reszta pochodzi ze środków rezerwy celowej Ministerstwa Finansów.

Na potrzeby centrum w ramach projektu przystosowany zostanie powojenny budynek magazynowy o powierzchni blisko 600 m². Obiekt wymaga gruntownej modernizacji, podłączenia wszelkich mediów i dostosowania go do potrzeb centrum, a to m.in. budowa wyciągów, stacji sprężarek, wzmocnienie podłoża pod ciężkie urządzenia, montaż suwnic, bram, budowa wodociągu, linii przesyłowej i zbiorników na zużytą wodę. Planowany termin zakończenia projektu to 15 maja przyszłego roku.

zb



INFORMACJA

ZKM Spółka z o.o. informuje,
że w dniu 10 listopada br. (poniedziałek)
autobusy komunikacji miejskiej będą kursowały
według rozkładu świątecznego

Wczoraj i dziś



zdjęcia zrobiono w Człopie

Co z jeziorami?

Specjalnie na prośbę naszych Czytelników postaramy się wyjaśnić nadal niejasną sytuację niektórych jezior w powiecie wałeckim, na których latem było można, nie było można i... było można wędkować, a teraz... nie można wędkować.

Polski Związek Wędkarski użytkuje jeziora w powiecie wałeckim od 1974 r. (na mocy decyzji ówczesnego Ministra Rolnictwa). Dwadzieścia lat później jeziora przejęła Agencja Nieruchomości Rolnych, która nie ingerowała w interesy dotychczasowych użytkowników. Nowelizacja Prawa wodnego w 2001 r. wprowadziła zmiany własnościowe. W 2004 r. utworzono nowe obwody rybackie i zrobiono to - jak okazało się po latach - źle. W 2005 r. część jezior (jako wody płynące) przejęły regionalne zarządy gospodarki wodnej. W 2012 r. znowelizowano Ustawę o rybactwie śródlądowym i wprowadzono zapis o możliwości przedłużenia wszystkich umów na rybackie użytkowanie wód, jednak pod warunkiem uzyskania pozytywnych ocen z Urzędów Marszałkowskich (gospodarka w każdym obwodzie raz na 5 lat musi być skontrolowana). W przypadku PZW wszystkie oceny z kontroli były pozytywne, więc przedłużenie umów powinno odbyć się automatycznie. Niestety okazało się, że włączenie do obwodów wód komunalnych - zdaniem RZGW w Poznaniu - nie pozwalało na przedłużenie umów i zaczęły się kłopoty dotyczące obwodów: Chmiel Duży, Zamkowe (w obwodzie j. Raduń Duży), Miłogoszcz Wielka i Golce. Wystąpienie o przedłużenie umowy wynikało z faktu, iż wymienione jeziora były w obwodach z innymi

jeziorami, na które umowy ciągle trwały. W przypadku obwodów Raduń i Miłogoszcz pozostałe jeziora (po dwa w obydwu przypadkach) są w gestii samorządów (jeziora komunalne).

- Mając na uwadze wieloletnie użytkowanie jezior, pozytywne oceny kontroli gospodarki rybackiej przeprowadzanej przez Urząd Marszałkowski w Szczecinie, aspekt społeczny użytkowania wód przez Polski Związek Wędkarski oraz ustawowy zapis stanowiący, iż: „W obwodzie rybackim uprawniona do rybactwa może być tylko jedna osoba fizyczna albo prawna...” zwracaliśmy się o uwzględnienie tej specyficznej sytuacji i przedłużenie umów na wszystkie jeziora pozostające w wyżej opisanych obwodach - mówi Lidia Pirtań, dyrektor biura zarządu Nadnoteckiego Okręgu PZW w Pile.

Umowa obejmowała w dwóch obwodach łącznie 14 akwenów. W obwodzie jeziora Chmiel Duży to jeziora: Długie, Żabie, Ostrowieckie Duże, Ostrowieckie Małe, Ostrowieckie Płytkie, Karasiowe i Tupadły, zaś w obwodzie jeziora Studnickiego: Harcerskie (Gniewosz), Orle Wielkie, Hanki (Ceglana), Łęknica, Sadowo Małe i Sarnie. Umowa dzierżawy zakończyła się pod koniec 2013 r. W wymienionych obwodach znalazły się jeziora komunalne (w pierwszym obwodzie jez. Chmiel Mały, w drugim obwodzie jez. Studnickie), posiadające aktualne umowy dzierżawy z gminami. Do czerwca br. za dodatkową opłatą można było łowić na niektórych jeziorach. Później (po kontroli Najwyższej Izby Kontroli) okazało się, że RZGW pobiera te opłaty nieprawnie i nie było można łowić. Później, że jednak można łowić, ale bez opłat... Powstało zamieszanie. Zarząd Okręgu Nadnoteckiego PZW w Pile od początku roku inter-



weniował w RZGW, w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi (Departament Rybołówstwa), w Krajowym Zarządzie Gospodarki Wodnej i w Ministerstwie Środowiska. Pisma w całej sprawie kierowały władze wałeckiego Urzędu Miasta i Starostwa. Próbował pomóc poseł Stanisław Wziątek, który skierował interpelację do Ministra Rolnictwa, jednak te działania okazywały się nieskuteczne. W końcu sami wędkarze zorganizowali protest w Jabłonowie, gdzie z wizytą przebywał Stanisław Gawłowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska...

- Dopiero ogromne zaangażowanie posła Pawła Suskiego, jego liczne interwencje zarówno w RZGW, KZGW i obydwu resortach (rolnictwa i środowiska) uchyliły nieco furtkę - przypomina L. Pirtań. - Dzięki temu pozwolono wędkarzom korzystać m.in. z jezior: Zamkowe, Golce i Chmiel Duży.

Niestety wraz z końcem lata furtka się zamknęła. Nikt „na gorze” nie wziął pod uwagę, że sezon wędkarski trwa cały rok, a nie tylko przez wakacje. W efekcie wędkarze nadal

nie mogą korzystać z wymienianych jezior. Jakie jest rozwiązanie tego problemu? Dyrektor RZGW w Poznaniu musi ogłosić nowe rozporządzenie w sprawie podziału na obwody rybackie, które uwzględni faktyczny status wód - pod względem hydrologicznym i własnościowym. Z obecnych obwodów zostaną wyłączone wody komunalne oraz wody stojące. Na wniosek ON PZW w Pile wałeckie Starostwo wystąpiło do RZGW w Poznaniu o wyłączenie z obwodu jeziora Chmiel Duży wód stojących (Chmiel Duży, Chmiel Mały, Ostrowieckie Duże - in. Klubowe, Żabie, Rakowe Małe i Karasiowe). RZGW uznało racje Starostwa i przy najbliższej zmianie rozporządzenia dyrektora RZGW w sprawie podziału wód na obwody rybackie jeziora te mogą zostać przekazane w zarząd samorządowi powiatowemu. Jednak... od czerwca br. RZGW nie ma dyrektora, a osoba pełniąca jego obowiązki nie chce podjąć tematu.

- Mamy nadzieję, że nowo powołany dyrektor RZGW niezwłocznie podejmie działania i wydzierżawie-

nie tych jezior przez Związek będzie formalnością - mówi L. Pirtań. - Losy pozostałych wód będą zależne od konkursów wyłaniających nowych użytkowników. Znając dotychczasowe praktyki RZG, nowe obwody zapewne będą poddane procedurom konkursowym. Mocno walczymy o te jeziora, bo były one użytkowane przez PZW blisko 40 lat, corocznie zarybiane i chronione przez wędkarzy powiatu wałeckiego. Przywrócenie ich użytkowania dla Związku oznaczałoby poszerzenie wachlarza wód dostępnych dla wędkarzy w ramach jednej rocznej składki.

ON PZW w Pile posiada zapewnienie na piśmie z RZGW, że jeżeli będzie nowe rozporządzenie, to wody stojące w obwodzie Chmiela, zostaną przekazane do dyspozycji marszałka województwa, a później wałeckiego Starostwa. Obwód jeziora Raduń, w którym znajduje się j. Zamkowe najprawdopodobniej będzie podzielony na dwa obwody. Czy cała sytuacja zostanie odkręcona do końca roku?

- Na pewno nie - nie pozostawia złudzeń L. Pirtań. - Od ogłoszenia konkursu do jego przeprowadzenia musi upłynąć pół roku, a póki co nie został jeszcze wybrany nowy dyrektor RZGW w Poznaniu, który taki konkurs może ogłosić, ale nie składamy bronii.

W najgorszej sytuacji znajdują się wędkarze z Mirosławca, którym zamknięto jeziora w tzw. obwodzie studnickim. Pomimo wielu próśb i interwencji nie udało się ich otworzyć nawet latem.

Marcin Koniecko

TOPAZ Jubiler

MEGA RABATY NA WSZYSTKO

SREBRO -50%
ZŁOTO -45%

WAŁCZ, ul. Kościuszki 2

wspólny powiat - wspólna sprawa

WSPÓLNY POWIAT

LISTA NR 14
nr 1 na liście
KWW Wspólny Powiat

kandydat do rady powiatu
Janusz Rózański

LIST OTWARTY NAUCZYCIELI I PRACOWNIKÓW WAŁECKIEJ AKADEMII WIEDZY

Z niepokojem i wyjątkowym niesmakiem, obserwujemy od pewnego czasu, ataki prasowe oraz wystąpienia publiczne, wymierzone przeciwko Wałeckiej Akademii Wiedzy.

Tym większe jest nasze oburzenie, że mają one niestety ewidentny wymiar polityczny i przedwyborczy. Co gorsza, u podłoża tych ataków leżą osobiste animozje lokalnych polityków, którzy w ramach kampanii przedwyborczej posuwają się nawet do nękania rodzin swych adwersarzy.

Niestety przekłada się to na obraz i opinię Wałeckiej Akademii Wiedzy w środowisku lokalnym.

Niechętni szkole postawili się w roli powiatowych demiurgów, którzy napisali wobec niej własny akt oskarżenia, przeprowadzili proces i wydali własny wyrok. Stwierdzenia typu „szkoła wyłudziła”, „szkoła, która od początku swego istnienia wzbudzała kontrowersje”, „wpisywanie martwych dusz”, mają jednoznaczne

zabarwienie – wykreowano przestępstwo, a więc sprawców należy ukarać. Pozwólmy, aby wyjaśnienie wszystkich kwestii dotyczących dotacji oświatowej wypłaconej przez powiat dla Wałeckiej Akademii Wiedzy znalazło rozstrzygnięcie w ramach prawem przewidzianych procedur, w których wyważona zostanie cała argumentacja.

To przecież w Konstytucji RP jest zapisane, że Polska jest demokratycznym państwem prawa, ale niestety polityczny i przedwyborczy populizm bierze górę i uderza na oślep.

Wybraliśmy formułę listu otwartego, gdyż liczymy na inne głosy poparcia, a właściwie na głosy protestu przeciwko manipulowaniu faktami dla osiągnięcia doraźnej korzyści politycznej. Nasz list to protest przeciwko metodom.

Przy pomocy i z wykorzystaniem tych metod próbuje się zniszczyć 12-letni dorobek Wałeckiej Akademii Wiedzy, która zdążyła się już na trwale zapisać jako

składnik wałeckiej oświaty, wypełniający lukę w systemie oświaty publicznej. My również stanowimy element tego

dorobku i nie możemy dopuścić, aby poprzez insynuacje czy kłamstwa szargane było dobre imię Naszej Szkoły oraz wszystkich osób z nią związanych.

Dyrekcja, nauczyciele oraz pracownicy Wałeckiej Akademii Wiedzy.



Robimy swoje

Rozmowa Piotra Kurzyny z pełnomocnikami wyborczymi KWW Wspólny Powiat Markiem Pawłowskim i KWW Wspólny Wałcz Januszem Sobolewskim

PK. Rozpocznę od pytań do pełnomocnika KWW Wspólny Powiat:

Ciężko było namówić mieszkańców powiatu do kandydowania do Rady Powiatu do list Wspólnego Powiatu?

MP. Ze znalezieniem 34 chętnych osób nie mieliśmy problemu. Tyle kandydatów można było zarejestrować w 3 okręgach. Trzeba jednak przyznać, że sporo ludzi nie jest zainteresowanych wystawieniem swojego nazwiska pod osąd wyborców. Tym bardziej należy podziękować kandydatom ze wszystkich komitetów, którzy przystąpili do aktu demokracji, jakim bez wątpienia są także wybory. W naszym Komitecie każdy, kto zdecydował się kandydować, od początku wiedział, że zasada umieszczenia na liście w poszczególnych okręgach jest taka, że listę otwiera tak zwany lider, a o następnych miejscach decyduje alfabet. Ten system spowodował, że nie było walki o miejsca, nikt nie miał do nikogo pretensji.

PK. Kontynuując wątek kandydatów, proszę powiedzieć dlaczego na listach do rady powiatu nie znaleźli się kandydaci na burmistrza Wałcza Bogusława Towalewska i na wójta Gminy Jan Matuszewski? Nie zmniejszacie w ten sposób szansy na większą liczbę mandatów?

MP. Oczywiście każdy chciałby mieć na listach wspomniane nazwiska. Uznaliśmy jednak, że wystawienie osób, które chcą być burmistrzem,

bądź wójtem - w wyborach do rady powiatu, mieszkańcy potraktowaliby jako próbę oszukania wyborców. Nie chcemy nikogo traktować niepoważnie. Przecież kandydowanie na burmistrza i jednocześnie do rady powiatu oznacza, że ten drugi organ wybrany został na wszelki wypadek, że kandydat na burmistrza chyba sam nie do końca wierzy, że może nim zostać. Myślę, że zrobiliśmy dobrze.

Nie wystawiamy też kandydatów, którzy po uzyskaniu mandatu nie przyjmą go z powodu kolizji z miejscem bądź formą zatrudnienia. W takie gierki po prostu nie bawimy się.

PK. Jak przebiega kampania?

MP. Na razie spokojnie, bez niespodzianek. Szanujemy kontrkandydatów z innych komitetów i robimy swoje. Tradycyjne ulotki, banery, plakaty, prasa, rozmowy, spotkania.

PK. I konferencja prasowa.

MP. Oczywiście domyślam się o czym Pan mówi. Konferencja zwołana przez radnego Janusza Rożańskiego nie wynikała z faktu, że jesteśmy w trakcie kampanii samorządowej. Nie jest przecież jego winą, że temat zwrotu nadmiernie pobranej dotacji oświatowej przez jedną z niepublicznych szkół wypłynął właśnie teraz. To nie my wywołaliśmy ten temat. Dlaczego zwlekano w Starostwie z rozwiązaniem problemu tak długo? Dlaczego nie reagowano na oczekiwania Urzędu Kontroli Skarbowej? Wygląda to wszystko tak jakby doradcą Pana starosty w sprawie niepublicznych szkół była osoba mu nieprzychylna, nieprzyjazna szkole, której współwłaścicielem jest żona starosty. Ruchy w tej sprawie, bez wkraczania w szczegóły, były co najmniej dziwne. Zapewniam jednak, że KWW Wspólny Powiat z tym porad-

cą nie ma nic wspólnego. Na szczęście Rada Powiatu podejmując stosowną uchwałę na sesji w dniu 24 października wskazała drogę umożliwiającą zakończyć ten wstydlivy spór. Wspólny Powiat nie zamierzał wykorzystywać emocji towarzyszących niepublicznej szkole, w obecnym gorącym okresie.

PK. Wróćmy zatem do wyborów i do nowej kadencji rady powiatu. Wybory niedługo przejdą do historii. Zostaną radni i przed nimi czteroletni okres kierowania powiatem. Z czym chciałby Pan, by mieszkańcy powiatu kojarzyli powiat po upływie nadchodzącej kadencji rady powiatu?

MP. Bardzo bym chciał, by była to „współpraca”. Wyraz, który może dużo. Pozwala przede wszystkim osiągnąć porozumienie w wielu sprawach. I w tych dotyczących rozwoju powiatu, i w tych obejmujących kwestie społeczne, pomocy rodzinom, i w tych związanych z oświatą. Nie na darmo przyjęliśmy nazwę Wspólny Powiat. Ta nazwa zobowiązuje. Kandydaci z KWW Wspólny Powiat są przygotowani do współpracy.

PK. Dziękuję i pozwoli Pan, że porozmawiam teraz z Pana kolegą, pełnomocnikiem KWW Wspólny Wałcz, Panem Januszem Sobolewskim.

PK. Dlaczego właśnie Pan, a nie inny bliski współpracownik Pani B. Towalewskiej, został Pełnomocnikiem Wyborczym KWW Wspólny Wałcz i jednocześnie kandydatem na radnego w okręgu 20?

JS. Nie ma w tym przypadku. Nasza znajomość trwa już ponad 20 lat! (20 lat i okręg nr 20...). Szczególnie intensywnie współpracowaliśmy w okresie, kiedy p. Towalewska była posłem na sejm IV kadencji a ja i koledzy z „Za-

torza” tworzyliśmy miejsca pracy dla walczan na następne 30 lat. Pani Towalewska wspierała nasze inicjatywy w Warszawie. Osiągnęliśmy swoje cele. Hmm..a w Iraku, odwiedziła wałeckich żołnierzy...

PK. Teraz pan jej pomaga?

JS. Po pierwsze by było jasne: nie pomagam. Pracuję, bo wierzę, że p. Towalewska będzie miała największy wpływ na rozwój Wałcza. Po drugie: pomagam wszystkim Mieszkańcom a w tym moim przyjacielom i mojej rodzinie, która tu mieszka, byśmy wspólnie rozwijali Nasze miasto. Po trzecie: nie dbam o to kto z jakiego klubu, z jakiej organizacji, partii, dbam o to, co kto może dodać dobrego dla Naszego miasta! I po czwarte: nigdy, powtarzam nigdy, nie narzekam!! Po piąte: pomagam też Panu.

PK. A Pan jest rodowitym walczaniem, chyba nie?

JS. Ha, ha, ha... Niech Pan nie będzie złośliwy! Jakie to ma znaczenie? Jestem Polakiem proszę Pana, jak Pan! Nie pytam kto się gdzie urodził. Nie dzielę miasta na ulice, Polski na dzielnice. Pochodzę z Wielkopolski, żona i starsza córka to warszawianki, a młodsza córka to rodowita walczanka. Od 27 lat mieszkamy w Wałczu. Wie Pan dlaczego o tym Panu mówię?

PK. Żeby pochwalić się, że Pan z wielkiego miasta...

JS. Nie proszę Pana, pochodzę z bardzo małego miasteczka. Mówię o tym dlatego żeby podkreślić, że cała rodzina zamieniła Warszawę na Wałcz ponad ćwierć wieku temu, mówię po to, żeby pokazać „Narzekaczom”, że Wałcz to piękne miasto, że widać pozytywne zmiany, że tak naprawdę to można być dumnym, że tu żyjemy, że Warszawa, Kraków, Poznań...ja wolę Wałcz, inni niech zazdroszczą.

PK. Czyli Wałcz to dobre miejsce? Dla kogo?

JS. Między innymi dla Pana Panie Redaktorze. I Pana rodziny też. Gdyby było tutaj źle to już dawno by Pan dał nogę do Poznania, tak? Dla nas wszystkich to dobre miejsce, proszę Pana.

PK. Czyli niczego tu nie brakuje?

JS. Jest wiele do zrobienia i dla wielu. Jak wszędzie. Ważne są priorytety. Dlatego w Programie Wyborczym Wspólnego Wałcza przedstawiliśmy priorytety Mieszkańców. Bo to mieszkańcy tworzyli ten program. Wierzę, że wszyscy radni będą mieli wpływ na kierunki rozwoju miasta, które będą też spójne z naszym programem.

PK. Myśli Pan o radnych ze Wspólnego Wałcza?

JS. Proszę Pana, myślę, że wszyscy radni – po wyborach – zapomną z jakich komitetów wyborczych kandydowali, że będą współpracować z burmistrzem w jednym celu: realizacji inicjatyw Mieszkańców dla dobra nas wszystkich, dla dorosłych i starszych, dla dzieci i młodzieży, abyśmy wszyscy cieszyli się, że tu mieszkamy a nasze dorosłe dzieci by nie wyprowadzały się do innych miast, by mieszkaly blisko swoich rodziców. Ja jestem pewien, że moje córki nie wrócą do Warszawy, są walczankami.

PK. Pani Towalewska powiedziała „Zawsze Wałcz...”

JS. „Zawsze Wałcz” to znaczy Wałcz dla mnie, dla moich dzieci, dla moich wnuków i prawnuków. Dla Pana i Czytelników też! Inni niech zazdroszczą nam Wałcza. To nasz wspólny Wałcz, wspólny powiat, wspólne województwo i wspólna Polska. Postarajmy się wspólnie rozwijać nasze miasto.

stfinansowano ze środków KWW Wspólny Wałcz i Wspólny Powiat

Młodzież się nudziła

W ramach projektu „Młody obywatel” Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa zorganizowała debatę kandydatów na burmistrza Wałcza. Sam pomysł wydaje się godny uwagi, lecz jego formuła i sposób przeprowadzenia spowodowały, że młodzież wyraźnie się nudziła i opuszczała salę przed zakończeniem debaty.

W auli PWSZ 31 października z szóstki kandydatów zabrakło tylko Jolanty Wegner, a debacie początkowo przysłuchiwało się około 150 uczniów - głównie klas maturalnych - wałeckich szkół. Zabrakło niestety studentów, którzy tego dnia mieli wolne. Występujący w roli gospodarzy Alicja Krasowska i Kornel Ozdarski z ZS nr 3 najpierw poprosili kandydatów o wylosowanie numerków, jakie będą im przypisane. Jerzy Goszczyński został „jedynką”, Piotr Gembicki wylosował „dwójkę”, Bogusława Towalewska numer trzy, Paweł Suski cztery, a Marek Matela sześć. Formuła debaty zakładała, że kandydaci będą po kolei odpowiadać na te same pytania. Jednak tak się złożyło, że jako pierwsi na nowo zadane pytanie odpowiadali tylko J. Goszczyński i M. Matela. Pozostali mówili zawsze po kimś, co okazało się zbawienne dla jednego z kandydatów. Same pytania były często zbyt do siebie podobne, co powodowało powtórzenia lub tak sformułowane, że odpowiedź mo-

gła być tylko jedna. Każda odpowiedź miała trwać nie więcej niż dwie minuty, choć wszyscy (z wyjątkiem P. Gembickiego) ten limit mniej lub bardziej przekraczali. Na początek kandydaci w kilku zdaniach przedstawili swój życiorys oraz przebieg kariery zawodowej. P. Suski ponadto pogratulował pomysłu debaty, J. Goszczyński zachęcał do pójścia na wybory, a B. Towalewska podkreślała doświadczenie samorządowe, które należy posiadać ubiegając się o fotel burmistrza. W tej fazie największe owacje zdobył jednak M. Matela, który utożsamiał się ze słuchaczami, zachęcał młodzież do współdecydowania o sprawach miasta i poprosił, aby wszyscy pomogli mu zbudować Wałcz jako miasto przyjazne dla młodzieży.

Tylko w pierwszych fragmentach debaty młodzież okazywała jako takie zainteresowanie. W miarę upływu czasu coraz więcej ludzi rozmawiało pomiędzy sobą, grało na „komórkach”, ziewało, a co bardziej znudzeni, nie bacząc na odpowiadających kandydatów, po prostu opuszczali aulę. Podobne pytania typu: „jak zwiększyć atrakcyjność inwestycyjną Wałcza i jak zdobyć na to środki?”, czy „W jaki sposób zachęcić inwestorów do inwestowania w mieście?” powodowało, że kandydaci się powtarzali, co wyraźnie nudziło słuchaczy. Padło wiele niezrozumiałych słów i skrótów, a nie każdy musi wiedzieć, że SSSE oznacza Słupską Specjalną Strefę Ekonomiczną. Trudno było również oczekiwać,

że któryś z kandydatów opowie się za budową kolejnego dużego centrum handlowego w Wałczu czy odpowie przecząco, czy był za budową obwodnicy, choć odpowiedzi na te ostatnie pytanie wzbudziło zainteresowanie. Wszyscy byli oczywiście za budową, a P. Suski dumnie niósł ten sztandar, przypominając że obwodnica wyszła z fazy obietnic i formalnie inwestycja już się rozpoczęła. Jej zakończenie przewidziano na koniec 2017 roku. B. Towalewska podkreśliła, że należy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do decyzji o jej powstaniu, choć podkreśliła, że zdaje sobie sprawę, iż była to decyzja polityczna. Ciekawie zabrzmiał głos J. Goszczyńskiego, który skupiając się na potrzebie rozładowania korków w mieście, wzbudził nieklamane zainteresowanie słuchaczy. Według kandydata obwodnica zabierze tylko około 15% procent ruchu samochodowego z miasta, a samorząd powinien pomyśleć o „obwodnicach wewnętrznych”. Na ulicę Kilińszczaków powinien powrócić ruch dwukierunkowy, a pomiędzy Kołobrzeską i Nowomiejską należy pobudować łącznik. Rozładowanie korków to według kandydata priorytet przyszłych władz miasta. Podsumowując debatę należy podkreślić kilka aspektów - wąskie ramy czasowe nie pozwalały kandydatom na podawanie zbyt wielu szczegółów i dlatego musieli ograniczać się do ogólników, a to nie znajdowało zrozumienia u słuchaczy.



Podczas odpowiedzi wyraźnie od pozostałych odstawał Piotr Gembicki. Ten kandydat nie miał wiele do powiedzenia, a szczęście przysłuchiwanie się odpowiedziom poprzedników i powtarzanie ich też. Próbką jego wizji rządzenia miastem była odpowiedź na pytanie o pomysł na cykliczną imprezę promującą Wałcz, podobną do Festiwalu Żubra w Mirosławcu. P. Gembicki stwierdził z rozbijającą szczerością: „coś tam na pewno wymyślę”.

Paweł Suski często przemawiał jak z sejmowej trybuny, używając sporo trudnych sformułowań, czym raczej nie przekonywał. Kandydat skupił się na stworzeniu z półwyspu Strączno „Mazur Pojezierza Zachodniego”, budowy mostu, tak aby półwysep połączyć ze ścieżką wokół Radunia, powstanie mariny i sceny dla występujących tam artystów. Przypominało to wizję szklanych domów Seweryna Baryki z „Przedwiośnia” Żeromskiego. Choć z drugiej strony koncepcja budowy mieszkań socjalnych i komunalnych oraz skupienie się na rozwoju przedsiębiorczości były godne uwagi, lecz chyba nie dla tego gremium słuchaczy.

Jerzy Goszczyński wszystko tłumaczył spokojnym i opanowanym głosem, budząc czasami zainteresowanie, lecz też bywał bezbarwny. Ten kandydat niewątpliwie posiada autorytet i wizję rządzenia, lecz czy przekonał młodych ludzi, pokażą wybory.

W wypowiedziach B. Towalewskiej przebijał rozsądek i pragmatyzm polegający na realnej ocenie rzeczywistości. „Chcę widzieć rozwijający się Wałcz, lecz musi to być rozwój zrównoważony i na miarę budżetu miasta, a nie populistycznych obietnic” - mówiła. Jednak ta retoryka powinna być skierowana do innego typu słuchaczy, a przytaczane liczby zadłużeń i sum jakie miasto będzie musiało w przyszłych latach zwracać były dla młodzieży abstrakcją.

Marek Matela przekonywał młodzież, że tylko on reprezentuje

ich interesy i wzbudzał zainteresowanie. Jego hasła dopuszczenia młodych ludzi do współrządzenia miastem, pomysł ponownego powołania Młodzieżowej Rady Miasta, tak aby młodzież mogła się wypowiadać we wszystkich sprawach, znaczna rozbudowa Wydziału Promocji UM, tworzenie miejsc pracy dla kończących szkoły oraz przypomnienie gali bokserkiej, której był jednym z głównych organizatorów i stworzenie cyklicznej imprezy promującej miasto padały na podatny grunt. Nikogo jednak nie interesowało skąd wziąć znaczne pieniądze, aby te myśli wcielić w czyn. Najważniejsze dla młodych ludzi były hasła i to, że ktoś o nich myśli i nikt nie zauważał populizmu.

Ciekawe były komentarze tych, którzy wcześniej opuszczali aulę i tych, którzy wytrwali do końca.

- Po prostu zaczęłam się nudzić - powiedziała opuszczająca debatę uczennica II LO. - Pytania się powtarzały, a ciągle słuchanie o tym samym powtarzane przez kandydatów przestało do mnie docierać. - W pewnym momencie się pogubiłem - wtórował jej kolega. - Raz mówiono o obniżeniu podatków, aby przyciągnąć inwestorów, a zaraz potem o podwyżce, aby móc dokończyć rozpoczęte i zacząć nowe inwestycje.

Jedna z wychodzących po zakończeniu debaty dziewcząt wykrzyczała: „tylko Matela”. Na pytanie dlaczego właśnie on, stwierdziła, że jedyny był „normalny”. Lecz na prośbę rozwinięcia myśli dziewczyna wyraźnie nie miała nic do powiedzenia.

Rozsądnie zabrzmiał głos uczennicy „budowlanki”

- Miałam swojego kandydata, lecz zawiodłam się na jego odpowiedziach. - Teraz posperam w internecie, bliżej zapoznam się z programem każdego z kandydatów i po przemyśleniu zadecyduję na kogo oddam głos.

Piotr Szypura



Milionowe inwestycje przy zerowym zadłużeniu

Rozmowa z wójtem gminy Wałcz Piotrem Świderskim i jego zastępcą Januszem Bartzakiem.

Ostatnia kadencja była bardzo pracowita. Gmina zrealizowała inwestycje warte 36 milionów. Co udało się zrobić?

Janusz Bartzak (JB): Zacznę od najważniejszych. To między innymi 23 kilometry sieci wodociągowej i 8 km kanalizacyjnej. Około miliona złotych przeznaczaliśmy na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków, których tylko w ciągu ostatnich czterech lat wybudowano aż 300.



Oprócz tego wykonaliśmy kompleksową modernizację stacji uzdatniania wody w Witankowie, a teraz rozpoczynamy modernizację stacji w Golcach. Ta ostatnia inwestycja będzie kosztowała 1,5 miliona złotych. To bardzo ważne zadanie. Należy pamiętać, że w Golcach znajduje się największe ujęcie zaopatrujące w wodę całą północną część gminy, gdzie mieszka około 3 tys. mieszkańców. Jednocześnie przygotowujemy dokumentację na modernizację drugiej pod względem wielkości stacji w Ługach Wałeckich, która zaopa-

truje również 3 tysiące mieszkańców.

Piotr Świderski (PŚ): Nie możemy zapominać o budownictwie socjalnym, które jest bardzo poważnym problemem, nie tylko na terenie naszej gminy. Sądy wydają nakazy eksmisji, a gmina ma obowiązek zapewnić eksmitowanym mieszkańcom. Zapotrzebowanie jest ogromne, dużo większe niż możliwości lokalowe gminy. Z tym trudnym wyzwaniem będzie musiał zmierzyć się przyszły wójt i rada.

JB: Skoro jesteśmy przy mieszkaniach, chciałbym przypomnieć, że znaczną część budżetu przeznac-

czyliśmy na budownictwo komunalne. W Przybkwie powstała nie tylko świetlica wiejska, ale także trzy mieszkania. W Szwejcu utworzyliśmy już cztery lokale, ale to nie koniec - jesteśmy po przetargu na wykonanie kolejnych czterech. Również w Omulnie postanie budynek socjalny, w którym będzie się mieścić 12 lokali.

Władze gminy, nie tylko w tej kadencji, nie oszczędzały na oświacie. Gminne szkoły są świetnie wyposażone, dlatego cieszą się tak dużym zainteresowaniem ze strony m.in. mieszkańców Wał-

cza.

PŚ: To prawda. Z 36 milionów przeznaczonych na inwestycje, 10 milionów trafiło do gminnej oświaty. Wszystkie szkoły zostały wyremontowane i wyposażone w nowoczesne obiekty sportowe. Nie można pominąć nowinek technicznych, których u nas nie brakuje. Pomoce naukowe, szczególnie sprzęt elektroniczny szybko się starzeją, dlatego staramy się nadążać za nowoczesnością, żeby nauka była dla naszych uczniów łatwiejsza i przyjemniejsza. Dyrektorzy i nauczyciele na bieżąco śledzą nowości i wiedzą, że jeśli dane urządzenie okaże się w szkole przydatne, gmina je kupi. Oświata jest dla nas priorytetem.

JB: Warto dodać, że we wszystkich szkołach i filiach utworzyliśmy punkty przedszkolne. Ustawa nakłada na nas obowiązek szkolny w wymiarze 5 bezpłatnych godzin dziennie, jednak w gminnych placówkach wprowadziliśmy 9 bezpłatnych godzin dydaktycznych. Ponadto w punktach przedszkolnych utworzonych w szkołach niepublicznych pobyt dzieci jest całkowicie bezpłatny. Rodzice nie płacą nawet za wyżywienie dzieci.

Skoro jesteście przy oświacie, można mówić o rewolucji w tej sferze?

PŚ: To nie rewolucja, a ewolucja. W ostatniej kadencji dokończyliśmy reformę oświaty, nad którą pracowaliśmy przez wiele lat. Kiedy zostałem wybrany na stanowisko wójta, w gminie Wałcz działało aż 19 szkół, teraz mamy dwie: Gimnazjum w Chwiramie, Szkołę Podstawową w Strącznie i trzy szkoły niepubliczne.

JB: Dwie szkoły publiczne mają filie w innych miejscowościach. Dzięki temu sieć szkół w połączeniu z placówkami niepublicznymi w sposób optymalny dostosowana jest do potrzeb dzieci z terenu gminy Wałcz, a także z Wałcza i

gmin ościennych. Jakość kształcenia, warunki lokalowe i ciągle inwestowanie w sprzęt sprawiają, że nasze placówki wybierają dla swoich pociech rodzice z terenu całego powiatu. Chciałbym dodać jeszcze kilka słów na temat szkół niepublicznych. Mimo wielu obaw ze strony społeczeństwa w momencie przekształceń nie potwierdziły się obawy, że szkoły w Szwejcu, Dębołęce i Witankowie będą płatne. Uczniowie mają zapewnione do-

gminne?

JB: Stan naszych dróg systematycznie się poprawia. Są to bardzo kosztowne, ale też niezbędne mieszkańcom zadania. W ciągu ostatniej kadencji na remonty dróg przeznaczaliśmy około 10 milionów złotych. Powstało 11,5 km dróg z nowym dywanikiem asfaltowym, a inne są systematycznie naprawiane.

PŚ: Chciałbym zwrócić uwagę, że nasza gmina - mimo prowa-



dzonych na szeroką skalę inwestycji - nie jest zadłużona, co nie jest w obecnych czasach wcale takie oczywiste. Wiemy, że wiele samorządów boryka się z tym problemem. Między innymi dlatego mogę z czystym sumieniem powiedzieć, że ostatnie 4 lata były niezwykle udane, a swoją pracę wykonaliśmy bardzo dobrze. Wielu z tych wszystkich inwestycji nie udało się zrealizować bez finansowego wsparcia z zewnątrz, głównie środków Unii Europejskiej. Budżet gminy w ostatniej kadencji wynosił średnio 45 - 50 milionów, to pokazuje, że skala inwestycji jest ogromna. Duża w tym zasługa mojego zastępcy Janusza Bartzaka. Kiedy powoływałem go na to stanowisko, miał do wykonania konkretne zadania. Miał zebrać wokół siebie zespół ludzi, którzy nauczą się pozyskiwać środki unijne. Wywiązał się z tego zadania znakomicie i wraz ze swoim zespołem pozyskał maksymalną ilość środków, dlatego uważam, że jest najlepiej przygotowanym kandydatem do objęcia stanowiska wójta gminy Wałcz. Ma wiedzę, doświadczenie, a przede wszystkim jasno określoną wizję rozwoju gminy. Jestem przekonany, że pod jego kierownictwem gmina w dalszym ciągu będzie się rozwijała.

PŚ: Bardzo dużo czasu zajęło nam poszukiwanie kadry zarządzającej oświatą, a nade wszystko dyrektorów, którzy będą nie tylko świetnymi menadżerami, ale też doskonałymi pedagogami i osobami, które dobrze znają problemy oświaty. To nam się udało i razem z nimi przygotowaliśmy model reorganizacji gminnej oświaty. Proces wcielania tej ewolucji był długi i trudny. To niezliczone godziny rozmów z mieszkańcami prowadzone przez nas, ale także przez radnych, sołtysów, a nawet księży. Celem było stworzenie dzieciom jak najlepszych warunków kształcenia, podniesienie jakości nauczania i stworzenie infrastruktury możliwie jak najwyższej jakości. Chcemy zapewnić dzieciom jak najlepszy start w dorosłe życie. Chcemy, żeby radzili sobie dobrze nie tylko na lokalnym rynku pracy, ale potrafili odnaleźć się także bez problemu w województwie, kraju i krajach Unii Europejskiej.

Dziękuję za rozmowę

Wróćmy jeszcze do inwestycji. Wiele osób narzeka na stan dróg. Jak na tle innych wyglądają drogi



EXTRA ROZRYWKA

SUDOKU

3					7		
				5		1	2
	7	1				5	9
4						7	
				6			
		7		9		8	
	6			1			4
	2			8			
			9	3	4	8	

	6			2		7	4
	2					1	
8	3	7					5
				9	4	8	6
		1		3			2
							9
3			5				
5				4			2
	4		8				

							5
	6				2		
	2						4
		9					
	2		8		7		
7		4	2			9	1
	4	7				9	
			6	3		8	
5					1		6

działkow ruszt do mięs	państwo w Mikro- nezji	celuloid	w parze z wędką	Richard, kierow- ca rajdowy	jezioro nad Notecią	Kjetil ... Aamodt, narciarz	leczy układ moczow- y	Erich od psycho- analizy
			pies z bajek Disneya			rodzina ptaków wod- nych	8	13
Juergen, piłkarz i trener	germań- ski bóg- oszust	lisie lub mysie	wciąż to samo	ciem- niak	Almodo- var, reżyser		3	olimpij- ski sport walki
					głos paszczy	kształt karo		11
miejsce na bivak	12		5	9		starożyt- ne miasto fenickie		
domena sądu					piewia- stek o lat. 103	założył agencję prasową	postać z Ulicy Sezam- kowej	przyga- niał garnko- wi
			szkła na nosie			klub sporto- wy z Katowic		
tworzą bajt	wspólnik Daimle- ra	2	przepl- sana ilość leku	centralny punkt wystawy psów	sypany na ziem- niaki	wymow- ne ułożenia ciała	przebój firmy Apple	najdłuż- szy dopływ Woloi
wśród narkoty- ków		najcięż- szy ptak latający			bywa z diablem	kontrolu- je urzędy	...-up, typ samo- chodu	14
					miara upo- rządko- wania	6		
szerokie rozłoże- nie nóg		sztuczka iluzjoni- sty				transfo- kator		1
	15				ptasie kończy- ny			

1	2	3	4	5	6	7	8
---	---	---	---	---	---	---	---

9	10	11	12	13	14	15	16
---	----	----	----	----	----	----	----

kącik konsumenta

Telefon w promocji



Sprzedawca, będący jednocześnie operatorem, zobowiązany jest wydać konsumentowi aparat, aktywować oraz świadczyć usługę.

Należy rozróżnić dwie sytuacje, w pierwszej sprzedawca jest jednocześnie operatorem, w drugiej sprzedawca i operator występują jako dwa różne podmioty. W pierwszym przypadku konsument nabywa aparat telefoniczny i usługę telekomunikacyjną. Może to zrobić w salonie firmowym operatora, na stronie internetowej operatora bądź zamawiając w biurze obsługi operatora. W wyżej wymienionym modelu występują dwa podmioty: sprzedawca (operator) i konsument. Należy podkreślić, że w tej sytuacji fakturę za sprzedaż zawsze wystawia operator. Konsument nabywający aparat telefoniczny i usługę telekomunikacyjną zawiera dwie umowy: umowę sprzedaży i umowę o świadczenie usług telefonicznych, które należy rozpatrywać łącznie ze względu na cel ich zawarcia. W powyższym przypadku konsument jest zobowiązany do zapłaty ceny za promocyjnie nabyty aparat telefoniczny oraz do regularnych opłat abonamentowych.

Natomiast sprzedawca, będący jednocześnie operatorem, zobowiązany jest wydać konsumentowi

aparatus, aktywować go oraz świadczyć usługę. Ponadto ponosi również odpowiedzialność w przypadku gdy towar jest niezgodny z umową lub usługa jest świadczona nieprawidłowo. W drugiej sytuacji występują dwa odrębne podmioty: sprzedawca i operator. Pomiędzy konsumentem a sprzedawcą zawarta jest umowa sprzedaży aparatu telefonicznego, a sprzedawca, który sprzedał aparat, we własnym imieniu, zobowiązany jest do poniesienia odpowiedzialności za wady tego towaru. Ponadto sprzedawca w imieniu i na rzecz operatora podpisuje umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych z konsumentem. Jednakże na podstawie tej umowy operator zobowiązany jest do prawidłowego świadczenia wyżej wymienionej usługi. Natomiast konsument musi wywiązać się z obowiązku opłat abonamentowych na rzecz operatora.

Wobec powyższego możemy stwierdzić iż mamy do czynienia z dwiema odrębnymi umowami oraz rozdzieloną odpowiedzialnością. Odpowiedzialność za wady towaru ponosi sprzedawca, natomiast za nieprawidłowe świadczenie usługi odpowiada operator.

Mieczysława Łukaszewicz, prezes waleckiego oddziału Federacji Konsumentów

ZAPRASZAMY NA MECZ!

IMPREZA CHARYTATYWNA

SOBOTA

08.11.2014

Godz. 14:00

Stadion Mosir



„ORZEŁ” WĄLCZ

„BŁONIE” BARWICE

“DZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI DLA MARKA Z WĄLCZA”

- Dochód z meczu w całości przekazany organizatorom akcji charytatywnej
- pamiątkowe karty wstępu w cenie nie niższej niż 3 zł
- grochówka wojskowa
- kielbasa z grilla
- kiermasz z pamiątkami sportowymi nie koniecznie związanymi z piłką nożną

Stadion MOSiR Wałcz, ul. Wojska Polskiego 25a
tel. 602 459 321

Prowadzimy nabór dzieci do klubu w rocznikach 2001 - 2006



MIEJSCE NA TWOJĄ
REKLAMĘ
tel. 602 459 321

STOLPLASTIK
WĄLCZ

**KW Prawo i Sprawiedliwość
i KWW J.Goszczyńskiego
zaprasza na wieczór
patriotyczny -10 listopada
o g.17 do WCK . Przy okazji
zaprezentują się
nasi kandydaci**

sfinansowano z KW Prawo i Sprawiedliwość

sfinansowano ze środków KW Prawo i Sprawiedliwość



**Szewczyk
Sławomir**

**Solak
Andrzej**

**Kuś
Marian**

Leńnicy kandydujący do rady powiatu popierani przez
prof. Jana Szyszko -byłego ministra



GRAPIL HOME

FIRMA „GRAPIL”
poszukuje osób chętnych
do prowadzenia na własny rachunek

SALONÓW SPRZEDAŻY



TEKSTYLIA DLA DOMU

na dogodnych warunkach współpracy
(Wałcz, Nakło, Złotów, Czarnków, Chodzież,
Wągrowiec, Trzcianka, Człuchów, Wronki).

Osoby chętne proszone są o pisemny kontakt:
monika.boguslawska@grapil.pl
grapil@grapil.pl
lub telefon: **606 302 689**

WIGILIA DLA FIRM



RESTAURANT PUB CAFE
ul. Kilińszczaków 38
tel./fax. 67 258 31 31
<http://restauracja-bluemoon.pl/>

Szanowni Państwo

Spotkanie wigilijne dla Firm to doskonała okazja, aby wspólnie złożyć sobie życzenia i zasiąść przy Wigilijnym stole. Specjalnie na tę okazję przygotowaliśmy dla Państwa bogate menu, w którym na pewno każdy znajdzie coś dla siebie.

Atutami naszej oferty są:

- Wyśmienita kuchnia
- Świąteczna dekoracja stołów (zapewniamy opłatek)
- Darmowy Parking i Internet Wi-Fi
- Otwartość na indywidualne potrzeby Gości
- Szereg dodatkowych atrakcji na życzenie

Poniżej przedstawiamy poszczególne propozycje zestawów oraz kilka dodatkowych dań.

ZESTAWY SERWOWANE:

Zestaw I (40zł/os.)

- Zupa: Barszcz czerwony z kołdunami
- Danie główne: Filet z karpia z musem chrzanowym, podany na ziemniaczanym puree
- Deser: Domowa szarlotka z odrobiną cynamonu, otulona bitą śmietaną

Zestaw II (50zł/os.)

- Zupa: Zupa grzybowa
- Danie główne: Stek z sandacza podany na duszonych w kapuście ziemniaczkach
- Deser: Królewski sernik z wiśniową frużeliną

Zestaw III (55zł/os.)

- Przystawka: Pierożki z kapustą i grzybami (4 szt.)
- Danie główne: Pieczony filet z dorsza podany na risotto z sosem porowym
- Deser: Ciasto makowe

ZESTAWY PRZEKĄSEK:

Zestaw I (30 zł/os.)

- Wybór mięs pieczonych (kark, boczek)
- Śledź w oleju
- Ryba po grecku
- Salatka śledziowa z ziemniakami
- Tradycyjna polska sałatka jarzynowa
- Marynaty (papryka, ogórek, grzybki)
- Ciasto do wyboru: piernik/sernik/ciasto makowe
- Pieczyno
- Masło smakowe

Zestaw II (40 zł/os.)

- Wybór mięs pieczonych (kark, boczek)
- Śledź w oleju
- Ryba po grecku
- Salatka śledziowa z ziemniakami
- Tradycyjna polska sałatka jarzynowa
- Salatka grzybowa z makaronem
- Marynaty (papryka, ogórek, grzybki)
- Ciasto do wyboru: piernik/sernik/makowiec
- Pierogi z kapustą i grzybami (6 szt./os.)
- Świąteczny bigos/kapusta z grochem (do wyboru)
- Pieczyno
- Masło smakowe

NA CIEPŁO:

- Barszcz czerwony z kołdunami – 6 zł/os.
- Kapusta z grochem – 5 zł/os.
- Półmisek pierogów z kapustą i grzybami (6 szt.) – 6 zł/os.
- Gołąbki z sosem grzybowym (2 szt.) – 5 zł/os.
- Karkówka sous vide – 6 zł/porcja.
- Aromatyczny kompot z suszonych owoców (0,5 l/os.) – 5 zł

Jesteśmy otwarci na Państwa sugestie i uwagi dotyczące menu wigilijnego. Powyższe propozycje mogą ulec modyfikacji zgodnie z Państwa życzeniami. Jeżeli nie możecie Państwo być Gośćmi naszej restauracji, oferujemy usługi cateringowe w siedzibie Państwa firmy lub innym wskazanym miejscu (od 15 os.). Usługa cateringowa jest dodatkowo płatna 25% wartości usługi (menu). ZAPRASZAMY!

W niezwykłej oprawie

Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Tucznie będą miały w tym roku wyjątkową oprawę, współorganizatorami są bowiem członkowie poznańskiego oddziału terenowego Stowarzyszenia „Polski Klub Kawalerski” im. 7 Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich.

Uroczystość Święta Niepodległości będzie połączona z obchodami Dnia Pamięci o Żołnierzach 7 Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich i 7 Batalionu Strzelców Konnych Wielkopolskich. 11 listopada o godz. 11.00 w kościele parafialnym w Tucznie odbędzie się msza z udziałem kompanii honorowej 7 BSKW, następnie o godz.

16.00 przed pomnikiem poświęconym mieszkańcom Tuczna składane będą wieńce, godzinę później w miejscowości Załom (gm. Człopa) odbędzie się uroczysta zbiórka, capstrzyk, apel poległych, a także odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej żołnierzom 7 PSKW i 7BSKW. Na godzinę 18.00 zaplanowano z kolei otwarcie pensjonatu

„Ulańska zagroda” Jacka i Małgorzaty Bródków poświęconego historii 7 Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich. Warto dodać, że J. Bródka jest komendantem honorowym oddziału terenowego Stowarzyszenia „Polski Klub Kawalerski”.

zb

Rywalizacja na wesoło

Ponad 230 osób reprezentujących kilkanaście miast i ośrodków wsparcia uczestniczyło w spartakiadzie osób niepełnosprawnych i konferencji „Aktywność Fizyczna Osób Starszych”. Oba wydarzenia odbyły się 21 października w Centralnym Ośrodku Sportu w Wałczu.

Ich organizatorami byli: Fundacja na Rzecz PWSZ oraz Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Wałczu. Celem zawodów była popularyzacja aktywności fizycznej wśród osób starszych oraz niepełnosprawnych, integracja ze społeczeństwem oraz integracja instytucji zajmujących się osobami niepełnosprawnymi, zachęcanie do zdrowego trybu życia i czynnego wypoczynku.

W spartakiadzie wzięli udział podopieczni wałeckich szkół: Zespołu Szkół Miejskich nr 1, Szkoły Podstawowej nr 1, Szkoły Podstawowej nr 4, a także Stowarzyszenia Dzieci Niepełnosprawnych „Uśmiech”, Warsztatów Terapii Zajęciowej, Środowiskowego Domu Samopomocy w Wałczu, Karlińskiego Ośrodka Kultury w Karlinie oraz osoby reprezentujące Czaplunek, Szczecinek i Bobolice.



Spartakiada była tak udana, że już teraz uczestnicy, ich opiekunowie i rodzice myślą o kolejnej.

- Bardzo się cieszę, że się podobało i mam nadzieję, że w przyszłym roku uczelnia również pozyska na ten cel pieniądze - mówi prezes Fundacji na Rzecz PWSZ i koordynator projektu Arkadiusz Niefiedowicz.

Każdy z zawodników mógł się sprawdzić w sześciu konkurencjach, zdoby-

wając punkty dla swojej drużyny. Zadania były dostosowane do możliwości psychofizycznych uczestników, a przy tym niespotykane na tego rodzaju zawodach. Wśród nich można wymienić m.in. tor przeszkód wypełniony dużymi piłkami fitness, w którym należało odnaleźć przedmiot; dart, czyli rzuty lotkami do tarczy; zawody strongman polegające na układaniu piłek lekáarskich o różnej wadze na podestach; przejście przez most po skrzynkach, a także toczenie gumowej piłki przez nieregularnie ustawione bramki.

- W opinii pracowników, rodziców, a przede wszystkim naszych podopiecznych spartakiada była niezwykle udana. Spotkaliśmy się z ogromną życzliwością ze strony organizatorów i co bardzo ważne: z pełną akceptacją - mówi Ewa Brożek ze Stowarzyszenia Dzieci Niepełnosprawnych „Uśmiech” w Wałczu. - Konkurencje były urozmaicone, uczestnicy pokonywali zadania we własnym tempie, bo nikt go nie narzucał i zgodnie z indywidualnymi możliwościami. Każdy mógł znaleźć takie zadanie, z którym sobie poradzi, a nawet jeśli w jednej konkurencji coś nie wyszło, można to było nadrobić w kolejnej. To sprawiło, że nasze dzieci czuły się pewnie. Bardzo ważne było to, że rywalizacja oczywiście istniała, ale mnie grała podczas spartakiady głównej roli. Wspaniale, że w tych konkurencjach mogły brać udział także osoby poruszające się na wózkach. Nasi podopieczni bawili się znakomi-

cie i czuli się docenieni poprzez nagrody i medale. Mówią, żeby takich imprez było jak najwięcej i już czekają na kolejną edycję.

- Mamy ogromną nadzieję, że spartakiada będzie kontynuowana. Naprawdę warto. Nasze dzieci były zachwycone, a to jest przecież najważniejsze - dodaje prezes SDN „Uśmiech” Magdalena Marchwiak.

Nad sprawnym i bezpiecznym przebiegiem rywalizacji czuwali sędziowie - studenci Instytutu Kultury Fizycznej PWSZ w Wałczu.

Wszyscy zawodnicy zostali uhonorowani medalami, z kolei drużyny otrzymały puchary.

Z kolei program konferencji obejmował m.in. takie zagadnienia jak: specyfika żywienia seniorów, rodzaje aktywności, rozwój osobisty, mówiono również o tym skąd czerpać pieniądze dla organizacji zajmujących się osobami starszymi i niepełnosprawnymi. Prelegenci to naukowcy z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, PWSZ w Wałczu, Wyższej Szkoły Biznesu w Pile oraz Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego.

Uczestnicy otrzymali materiały dydaktyczne, a wśród nich m.in. płytę DVD z materiałem poglądowym do prowadzenia zajęć.

Wydarzenia wsparli: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Urząd Marszałkowski oraz Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.





WAŁECKIE CENTRUM KULTURY

ROZKŁAD JAZDY KULTURA

13.11.2014 r. godz. 19:00
Recital Katarzyny Groniec pt. „ZOO” - muzyczne spotkanie z wyjątkowymi utworami Agnieszki Osieckiej
bilety 40/30 zł /sala widowiskowa/

21.11.2014 r.
Dzień życzliwości dla Marka – akcja charytatywna, podczas której zbierane będą fundusze na leczenie Marka Kuternowskiego walczącego się z ciężką chorobą

22.11.2014 r. godz. 18:00
Piotr Baltroczyk Kabaret
bilety 35 zł /sala widowiskowa/

28.11.2014 r. godz. 17:00
Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza do wzięcia udziału w 1. Wałeckim Dyktandzie. Zgłoszenia chętnych będą przyjmowane do 20.11.2014 r. w czytelni MBP
1. Dyktando odbędzie się w sali klubowej WCK

28.11.2014 r. godz. 17:30
Inauguracja DKF-u – spotkanie z aktorem Marianem Dziędziałem i projekcja filmu „SUPERMARKET”
bilety 10 zł /sala widowiskowa/

29.11.2014 r. godz. 17:00
Koncert Teresy Werner – gwiazda muzyki rozrywkowej
bilety 40 zł /sala widowiskowa/

KINO TĘCZA

07-13.11.2014 r. godz. 17:45
„Spódnice w górę!” Francja, 12 lat, cena 16 zł

07-13.11.2014 r. godz. 20:00 „Omar” Palestyna, 12 lat, cena 16 zł

Spódnice w górę
Szalone romanse, burzliwe rozstania, ludzkie nastroje, przyjaźń, seks i plotki. Francuskie kobiety są zmienne jak pogoda w Paryżu. Jedenastka kobiet, z których każda jest inna i każda, czego innego doświadczyła i o czym innym marzy. Czy chor był bardziej serce. To jest wiecznie niezaspokojona. Agathe ma wspaniały sekret. Z kolei Fanny jest z niewłaściwym facetem. Sophie nie może osiągnąć orgazmu. Adeline pragnie szalonych romanów i szampana. A Sam boi się własnego ciała. Tego wszystkiego zażyczyła im perfekcyjna i pedantyczna Rose, która osiągnęła już szczyt korporacyjnych marzeń, ale po drodze zpuściła sz. do najpiękniejszego... kobiecość.



Szczegółowe informacje odnośnie wszystkich imprez, zajęć, warsztatów oraz kolek zainteresowań będzie można uzyskać w Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej (hol WCK) pod nr tel. 67 381 95 60 lub na stronie internetowej www.wck.info.pl

Dół Korony, reszta na plusie

5. liga

Arkadia Malechowo - Korona Człopa 5:0 (2:0)

Korona: Kuźnicki - Strakowski, Tebich, Grobel, Sawczynszyn - Struzik, Federowicz (Mleczeko), Maciejasz, Michalik - Tomaszewski (Jaworek), Mleczeko.

Człopianie z powodu kontuzji i absencji kilku czołowych graczy zmuszeni zostali do wystawienia eksperymentalnego składu, jednak pomimo tego początkowo stawiali opór rywalom. Bramki padały jednak po ewidentnych błędach defensywy gości i choć w pierwszej połowie gracze Korony mieli dwie okazje do zdobycia gola, w drugiej już musieli się tylko bronić. Kiedy przyjezdni opadli z sił, gospodarze zaczęli mocno przeważać i zdobywać łatwe bramki, osiągając efektowne zwycięstwo.

6. liga

Kolejarz Wierzchowo - Orzeł Wałcz 0:7 (0:2)

Bramki: Drapiński, Krzyżaniak po 2, Pogocki, Panek, Stolarski.

Orzeł: Sobociński - Fraszczyk (Panek), Wesołowski, Wronski (Pawelkiewicz), Bezhubka - Stolarski, Michalczak, Drapiński (Chyliński), Pogocki - Kacprzak, Krzyżaniak.

Przewaga gości uwidoczniła się już w 5. minucie, a Pogocki strzałem z kilkunastu metrów otworzył wynik. Później Kacprzak nie wykorzystał rzutu karnego i dopiero tuż przed przerwą ładnie złożył się Drapiński i zdobył gola. Po zmianie stron przewaga przyjezdnych była jeszcze bardziej widoczna, a kolejne bramki były tylko kwestią czasu. Zaraz po przerwie szybko trafił Krzyżaniak, a ten sam zawodnik po kilku minutach nie pokonał bramkarza rywali z „jedenastki”. Dziurawa defensywa gospodarzy ułatwiała zadanie piłkarzom Orła, goście zaliczali kolejne trafienia, a wynik ustalił Stolarski w 80. minucie uderzeniem z linii pola karnego.

Mirstal Mirosławiec - Spójnia Świdwin 1:0 (0:0)

Bramka: Suchojad

Mirstal: Wiśniewski - Wesołowski, W. Chromiński, Kołodziejczyk, Zabost - Lewandowski, Watracz, Suchojad, Ziemia (J. Chromiński) - Muzyka, Mazur.

Spotkanie było wyrównane, a oba zespoły stworzyły po kilka okazji do zdobycia gola. Piłkę po strzale głową Mazura w 20. minucie obrońcy gości wybili z linii bramkowej, a Suchojad minimalnie przestrelał. Przyjezdni również przeprowadzili kilka groźnych akcji, lecz obrońcy Mirstalu byli na miejscu. W drugiej odsłonie nadal trwała na murawie wyrównana walka, jednak mirosławianie mieli więcej doskonałych okazji. Muzyka obił poprzeczkę, a Wesołowski zbyt lekko uderzył z rzutu karnego i bramkarz gości sparował piłkę. Kiedy wydawało się, że mecz zakończy się remisem, już w doliczonym czasie gry po rzucie rożnym Suchojad strzałem głową zdobył gola na miarę trzech punktów.

Sad Chwiram - Wiarus Żółtnica 5:1 (5:0)

Bramki: Sad - Góralski (3), Kostrzewa, Dąbrowski.

Sad: Wiercioch - Świerszcz, Zajac, Pawlak, Nowicki (Futyma) - Paprocki, Żubrecki, Dąbrowski, Kostrzewa (Michalak) - Truszkowski, Góralski.

Gospodarze zaskoczyli rywali, atakując od pierwszego gwizdka i szybko zdobywając dwie bramki. Najpierw Kostrzewa w 3. minucie dobił do siatki „wypłutą” przez bramkarza gości piłkę, a dwie minuty później Dąbrowski z ponad 25 metrów trafił w okienko. Po okresie słabszej gry miejscowi przyspieszyli i trzy razy pokazał się Góralski. Zawodnik Sadu najpierw trafił z kilku metrów, w 35. minucie z bliska, a pięć minut później lobem umieścił piłkę w siatce. Druga połowa to walka o honorowe trafienie gości, zwalnianie gry przez gospodarzy i niewiele strzałów. Przyjezdni w 85. minucie po szybkiej akcji uratowali honor, a tuż przed końcem meczu Pawlak ujrzał drugą żółtą kartkę. się ponownie, kolejne błędy defensywy Sad-u pozwoliły gospodarzom spokojnie wygrać.

Jedność Tuczo - Zawisza Grzmiąca 2:1 (1:1)

Bramki: Jedność - Przemysław Dzikowicz, C. Burak.

Jedność: Sobczak - M. Wypych, Przemysław Dzikowicz, Piotr Dzikowicz, Dyjak - P. Wypych (Mazurek), C. Burak, D. Burak (Kowalisko), Tomas (Bątor) - Demski (Stempel), Muzyka.

W pierwszej połowie goście posiadali inicjatywę, jednak pomimo kilku okazji nie zdołali trafić do siatki. Mazur minął się z piłką, a Suchojad uderzył wprost w bramkarza. Po zmianie stron inicjatywa przeszła w ręce gospodarzy. Dwukrotnie miejscowi skonstruowali groźną akcję, lecz w bramce Mirstalu znakomicie w sytuacji sam na sam spał się Wiśniewski. W kolejnych akcjach Wiarusa przyjezdni musieli mocno skupiać się na defensywie i udało się im obronić remis.



6 LIGA

	Nazwa	Mecze	Punkty	Bilans
1.	Błonie Barwice	11	22	41-10
2.	SAD Chwiram	11	22	37-19
3.	ORZEŁ Wałcz	11	22	25-9
4.	Wiarus Żółtnica	11	20	22-22
5.	Orzeł Łubowo	11	20	22-14
6.	Darzbór II Szczecinek	11	18	28-30
7.	Spójnia Świdwin	11	18	23-20
8.	MIRSTAL Mirosławiec	11	16	23-20
9.	Zawisza Grzmiąca	11	15	20-20
10.	Calisia Kalisz	11	15	18-21
11.	JEDNOŚĆ Tuczo	11	12	17-32
12.	Pionier Borne	11	11	12-17
13.	Kolejarz Wierzchowo	11	7	15-46
14.	Pogoń Połczyn	11	7	7-30

Pozostałe wyniki 11. kolejki: Darzbór II Szczecinek - Orzeł Łubowo 1:3, Pogoń Połczyn - Pionier Borne Sulonowo 1:4, Calisia Kalisz - Błonie Barwice 2:2.

5 LIGA

	Nazwa	Mecze	Punkty	Bilans
1.	Olimp Gościno	13	27	52-23
2.	Wiekowianka Wiekowo	13	24	24-22
3.	Arkadia Malechowo	12	22	24-10
4.	Sława Sławno	12	22	32-13
5.	Hubertus Biały Bór	12	21	24-20
6.	Zryw Krotomino	13	21	18-15
7.	Wybrzeże Biesiekrz	12	19	26-20
8.	KORONA Człopa	12	19	24-19
9.	Gryf Polanów	12	18	18-25
10.	Victoria Sianów	12	16	29-29
11.	Leśnik II Manowo	12	15	24-23
12.	Wielim Szczecinek	12	15	22-26
13.	Olimp Złocieniec	12	14	22-23
14.	Drawa II Drawsko	12	14	24-32
15.	Bałtyk II Koszalin	13	13	21-37
16.	Piast Drzonowo	12	13	19-31
17.	Drzewiarz Świerczyna	12	6	14-49

Pozostałe wyniki 13. kolejki: Leśnik II Manowo - Bałtyk Koszalin 2:3, Olimp Gościno - Drzewiarz Świerczyna 10:1, Zryw Krotomino - Wiekowianka Wiekowo 0:0, Victoria Sianów - Olimp Złocieniec 2:3, Hubertus Biały Bór - Wielim Szczecinek

KĄCIK WĘDKARSKI

Nocna zasiadka

Jesienne drapieżniki dają popis. W ubiegłym miesiącu ładnie zerował węgorz na Zdbicach i, jak będzie nadal ciepło, na pewno znów zacznie. Szaleje szczupak, ale gorzej z okoniem.

Znów będę pisał o przepisach, bo lepiej edukować słowem niż pieniędzmi. Pierwsza sprawa: wędkowanie w nocy (ściśle godzinę po zachodzie słońca). Na wodach Zakładu Rybackiego w Wałczu można wędkować w porze dziennej, czyli od świtu do zmierzchu, tzn. godzinę przed wschodem słońca i do jednej godziny po zachodzie słońca. Daty wschodu i zachodu są widoczne w każdym kalendarzu wędkarskim i łatwo to sprawdzić. Ponadto na niektórych jeziorach dopuszczone jest wędkowanie w nocy: Lubno, Zdbice, Tuczno, Lubiatowo, Ostrowiec Duży (Łubianka) oraz Lachotka, gdzie za dodatkową opłatą można wędkować z kładki lub brzegu. I tu zaczyna się schody. Niektórzy interpretują dodatkową opłatę za wędkowanie w nocy jako opłatę właściwą. Niestety. Opłata na cały sezon na jedno jezioro np. z kładki wynosi 100 zł. Jeżeli chcemy wędkować nocą, to obowiązuje dopłata 100 zł i przez cały sezon możemy sobie wędkować jak chcemy. Wędkarze, którzy nastawiają uszy, gdzie bierze ryba i tam od razu gnają, muszą za każdym razem płacić 20 zł

jako dopłatę za jedną noc. Czy to się opłaca? Trzeba też wykupić zezwolenie na wędkowanie w dzień i tu zaczynają się schody, gdyż nie można wykupić zezwolenia jednodniowego, bo obowiązuje ono do godz. 24.00. Nie ma na dwa dni, więc aby wędkować w nocy, trzeba wykupić na trzy dni za 25 zł. Z drugiej strony brak właściwego zezwolenia naraża wędkarza na większe nieprzyjemności... Dlatego najlepiej i najtaniej - moim zdaniem - wykupić pakiet na jezioro i spokojnie wędkować.

Jeszcze o wędkowaniu z łodzi. Sezon na wodach Zakładu Rybackiego w Wałczu trwa od 15 czerwca do 31 października, ale za dodatkową opłatą 100 zł można wędkować z łódki na jeziorach: Lubiatowo, Tuczno, Ostrowiec, Szczuczcz, Załom, Zdbice, Dzikowo Duże i Kosiakowo można wędkować (drapieżnika i białą rybę) do 30 listo-

pada włącznie.

Przypominam o obowiązku posiadania karty wędkarskiej przy sobie oraz zezwolenia uprawnionego do rybactwa. I jeszcze jedna ważna sprawa dla osób lubiących zasadzki na żywcą - ustawodawca wyraźnie określił, że ryby na przynętę mogą pochodzić tylko z tego samego łowiska. Ze zdziwieniem więc widzę reklamy w niektórych sklepach, że „karaś na żywcą 0,60 zł”. Czy to jawne nawoływanie do łamania prawa?

W następnym tygodniu o oznakowaniu łodzi wędkarskich i Ustawie o ochronie zwierząt, wbrew pozorom wędkarze mogą niechętnie załapać się na zarzuty z tej ustawy.

Chętnie odpowiem na pytania z zakresu przepisów obowiązujących wędkarzy. Proszę je kierować na adres extrawalcz@gmail.com z dopiskiem „Kącik wędkarski”.

Tadeusz Kłosowski



Zawieszono licencje

Koszaliński Okręgowy Związek Piłki Nożnej na swojej stronie internetowej podał listę klubów, którym za długi zawieszono licencję. Wśród nich znajdują się również kluby z naszego regionu.

Z dniem 3 listopada KOZPN podjął decyzję o zawieszeniu licencji klubom, które posiadają zadłużenie wobec związku. Wśród prawie 50 pozycji 8 z nich to kluby z naszego powiatu. Listę otwiera Akademia Piłkarska Gminy Wałcz, później jest Bytyń Nakielno, KS Dzikowo, Jedność Tuczno, Orzeł Wałcz, Unia Człopa, Wspólni Rózewo i Santos Kłębowiec.

- Klub bez licencji staje się klubem

nielicencjonowanym i tym samym nie ma prawa brać udziału w rozgrywkach - powiedział prezes KOZPN Grzegorz Maciejasz. - Na mecze klubów, które mają zaległości w opłatach sędziowskich nie zostanie wyznaczona obsada arbitrów, natomiast te, które mają inne długi mogą nawet rozegrać mecz, lecz rywale otrzymają walkower. Jednak myślę, że do soboty, czyli najbliższej rundy rozgrywek wszyscy uregulują zaległości.

P

MOTOQZNA - opony nowe i używane
SERWIS OGUMIENIA I OLEJÓW - usługi wulkanizacyjne
 tel. 886-886-450 - oleje, filtry i płyny
 - akcesoria

 **AUTORYZOWANY PARTNER** 

WAŁCZ ul. Wilcza 29 WWW.MOTOQZNA.PL

Skok na kasę?

Kontrowersje wokół podziału środków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych spowodowały, że burmistrz Bogusława Towalewska wstrzymała wypłatę pieniędzy i zarządziła wewnętrzną kontrolę. Z lektury innych dokumentów można odnieść wrażenie, że inną dotację otrzymał nieistniejący podmiot. Niektórzy zarzucają również, że zakładając nowe kluby, część działaczy SP Orzeł 2010 chciała wykonać skok na miejską kasę. Sami zainteresowani tłumaczą zmiany potrzebą rozwoju i ułatwieniem sobie pracy.

- Zdecydowałam zarządzić kontrolę, ponieważ nie może być tak, że większość jest niezadowolona z podziału środków - powiedziała B.

Towalewska. - Niestety wszystkiego sama nie ogarnę, a muszę mieć zaufanie do swoich współpracowników i komisji, więc zakładam, że wszystko jest załatwiane należycie. Jednak ta sprawa budzi zbyt duże kontrowersje, należy to więc wyjaśnić.

Niestety sprawa podziału środków z MKRPA to nie wszystko. W druku jaki otrzymałem od inspektora ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi UM, a dotyczących już przyznanych i wypłaconych dotacji znajduje się pozycja Uczniowski Klub Sportowy Orzeł 2010 Women Wałcz (suma 10 000). Okazuje się, że jest z tym spory problem, ponieważ taki klub nie istnieje.

- Klub o takiej nazwie nie występuje w ewidencji - powiedział pracownik wałeckiego Starostwa odpowiedzialny za rejestrację i prowadzenie dokumentacji wszystkich Uczniowskich Klubów Sportowych.

Wydaje się, że to tylko pomyłka urzędnika, jednak wszelkie wątpli-

wości powinna wyjaśnić kontrola. Ponadto część mocno podzielonego środowiska piłkarskiego zarzuca niektórym działaczom SP Orzeł 2010 manipulację. Twierdzą, że te same osoby zakładają nowe kluby tak, aby móc występować o dotacje i tym samym otrzymywać więcej środków.

Fakty są następujące: Klub SP Orzeł 2010 Wałcz powstał 10 grudnia 2010 roku, a prezesem został i nadal pełni tę funkcję Michał Cebula. Ponieważ prezes pracuje w Szczecinie i nie może zbyt dużo czasu poświęcić sprawom klubu - jak sam stwierdził - większość spraw załatwia duet Przemysław Olesiński i Adam Łukaszewicz. 12 stycznia 2012 roku powstał Uczniowski Klub Sportowy Szkołka Piłkarska Orzeł 2010 Wałcz. Prezesem została Anna Łukaszewicz, a funkcję skarbnika pełni Jacek Halicki. Natomiast 8 sierpnia tego roku rozpoczęła działalność Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy Orzeł 2010 Wałcz. Przemysław Olesiński

pełni funkcje prezesa, Anna Łukaszewicz jest wiceprezesem, a Jacek Halicki sekretarzem. Ponadto unia personalna w osobie Adama Łukaszewicza łączy ten ostatni klub i Szkołkę Piłkarską Orzeł 2010 Wałcz. A. Łukaszewicz w obu klubach jest skarbnikiem. Z 15 członków założycieli MUKS Orzeł 2010 1/3 zakładała również UKS SP Orzeł 2010. Wszystkie kluby prowadzą działalność, a SP Orzeł 2010 oraz UKS SP Orzeł 2010 występowały o dotacje i je otrzymały. I takie są fakty

- Takie mnożenie podmiotów przez te same osoby i występowanie o dotacje jest zwykłym skokiem na miejską kasę - stwierdziła burmistrz Towalewska. - Należy dokładnie się temu przyjrzeć.

Działacze wymienionych klubów tłumaczą te ruchy koniecznością ułatwienia sobie pracy. Mówią, że takie zmiany wymusiły: zwiększająca się z roku na rok liczba zawodniczek i zawodników oraz piłkarskie regulaminy.

- Powołanie UKS -ów wymusiły na nas przepisy - twierdzi Michał Cebula. - Po prostu w niektórych rozgrywkach mogą występować tylko Uczniowskie Kluby Sporto-

we. Ponadto podział był potrzebny, ponieważ zajmowanie się przez kilka osób grupą prawie 250 zawodniczek i zawodników nie było możliwe. Polskie prawo nie zabrania zakładania we władzach kilku klubów i z prawnego punktu widzenia wszystko jest w porządku.

- Jest normalną rzeczą, że chcemy się rozwijać i dlatego powołaliśmy do życia jeszcze jeden klub - powiedział Adam Łukaszewicz. - Stowarzyszenie SP Orzeł 2010 w swojej dotychczasowej formie już się wyczerpało i dlatego jeszcze w tym roku zostanie rozwiązane. Jego funkcję przejmie MUKS Orzeł 2010 i w tym klubie będą trenować i pod jego szyldem występować wyłącznie chłopcy. Natomiast dziewczęta grają w UKS SP Orzeł 2010 i taki klub jest zarejestrowany. Już od siebie dodajemy do tej nazwy wyraz women i być może z tego powodu zaistniało to całe nieporozumienie.

Jak udało się dowiedzieć w Urzędzie Miasta kontrola jeszcze trwa, a jej rezultaty poznamy najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu.

Piotr Szymura

WYBORY SAMORZĄDOWE
16 LISTOPADA 2014














POstaw na skuteczność!



lista nr 4

kandydaci do Rady Powiatu Waleckiego

okręg nr 1

1  Bogdan Wankiewicz lat 57, samorządowiec, ekonomista	2  Tadeusz Węgrzynowski lat 64, przedsiębiorca	3  Elżbieta Nogaj lat 56, nauczyciel	4  Jacek Kasiński lat 45, kanclerz PWSZ	5  Roman Wiśniewski lat 51, ekonomista, społecznik	6  Piotr Marszałek lat 46, menedżer	7  Adam Polowy lat 60, żołnierz zawodowy	8  Jadwiga Kosidło lat 46, pedagog
9  Sławomir Nelus lat 45, specjalista ds. zakupów	10  Michał Terefenko lat 27, prawnik	11  Mieczysława Łukaszewicz lat 65, działacz społeczny	12  Małgorzata Tyras lat 50, politolog	13  Marek Syrynk lat 52, pedagog, doradca zawodowy	14  Kamila Trojanowska lat 37, pracownik naukowy	15  Jolanta Pawlus lat 44, pedagog, terapeuta	16  Zbigniew Wolny lat 64, pracownik samorządowy

okręg nr 2

1  Jan Kaczanowicz lat 58, inż. pozamictwa	2  Tadeusz Wenio lat 56, pracownik samorządowy	3  Aldona Piaskowska lat 44, pedagog
4  Marek Pawlik lat 51, rolnik	5  Jan Rudziński lat 58, emeryt mundurowy	6  Agata Trzaskalska lat 41, pracownik pomocy społecznej
7  Władysław Naranowicz lat 54, społecznik	8  Zuzanna Kłoczek lat 40, pracownik samorządowy	

okręg nr 3

1  Andrzej Gostolek lat 56, przedsiębiorca	2  Janusz Juszczyk lat 65, emeryt	3  Bogdan Białas lat 53, przedsiębiorca
4  Wiktor Kwaśniewski lat 44, inż. rolnictwa	5  Halina Rakowska lat 53, nauczyciel, samorządowiec	6  Darisz Bartosik lat 40, samorządowiec
7  Alicja Wdowińska lat 35, nauczyciel	8  Bożena Szpak lat 35, handlowiec, społecznik	9  Artur Kociuch lat 53, nauczyciel, trener
		10  Danuta Kęsek lat 57, położna, menadżer